

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **15 gr.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych **10 gr.**

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . . . Zł. 3-20

Prenumerata mies. z przes. poczt. . . . . Zł. 3-20

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 5-—

Adres: „Wiek Nowy”, Lwów, ul. Sokoła I. 4. — Tel.

Redakcji 778. — Tel. Dyrekcji i Administracji 23-77. —

Konto Poczt. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. 000

Popularny dziennik ilustrowany

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

## Oszustwa przy parcelacji gruntów.

### WYJAZD MIN. SKRZYŃSKIEGO.

Warszawa, 2 lipca. (Pat.). Wczoraj wieczorem wyjechał przez Paryż do Stanów Zj. minister spraw zagran. p. Skrzyński, żegnany na dworcu przez ministra Sokola, wyższych urzędników ministerstwa spraw zagran. z min. Morawskim i dyrektorami departamentów na czele oraz przez korpus dyplomatyczny i przedstawicieli Sejmu i Senatu.

### NIEMCY W OBLICZU PRZESILENIA.

Berlin 2. lipca (Pat.). Konflikt między partją ludową a nacjonalistyczną z powodu polityki zagranicznej Stressemana zastrzył się tak dalece, że poważne przesilenie w łonie koalicji rządowej jest niemiarkowane. Na najbliższym posiedzeniu Reichstagu odbędzie się dyskusja w sprawie polityki zagranicznej, przy czem oczekiwany jest gwałtowny atak niemieckich narodowców na Stresa na powodu jego stanowiska wobec paktu gwarantacyjnego.

### AMUNDSEN I NANSEN WYPRAWIAJĄ SIĘ NA BIEGUN.

Berlin, 2 lipca (Pat.). — Pisma donoszą, że Amundsen ma zamiar przedsięwziąć w najbliższym czasie wyprawę na biegun północny, niewiadomo jednak czy w ekspedycji tej uczestniczyć będzie Nansen. Wyprawa ma się odbyć na Zeppelinie co jednak zależy od odpowiednich rokowań w sprawie zezwolenia na budowę takiego statku. Jak donosi dalej prasa na podstawie informacji ze źródeł moskiewskich sowieci zamierzają również przyłączyć się do międzynarodowej wyprawy projektowanej przez Nansena.

### USTĄPIENIE BISKUPA MATULEWICZA.

Warszawa, 2 lipca. (AW.) Dzienniki podają, iż dotychczasowy biskup wileński ks. Matulewicz ustępuje ze swego stanowiska wobec wprowadzenia w życie Konkordatu i przemianowania diecezji wileńskiej na archidiecezję.

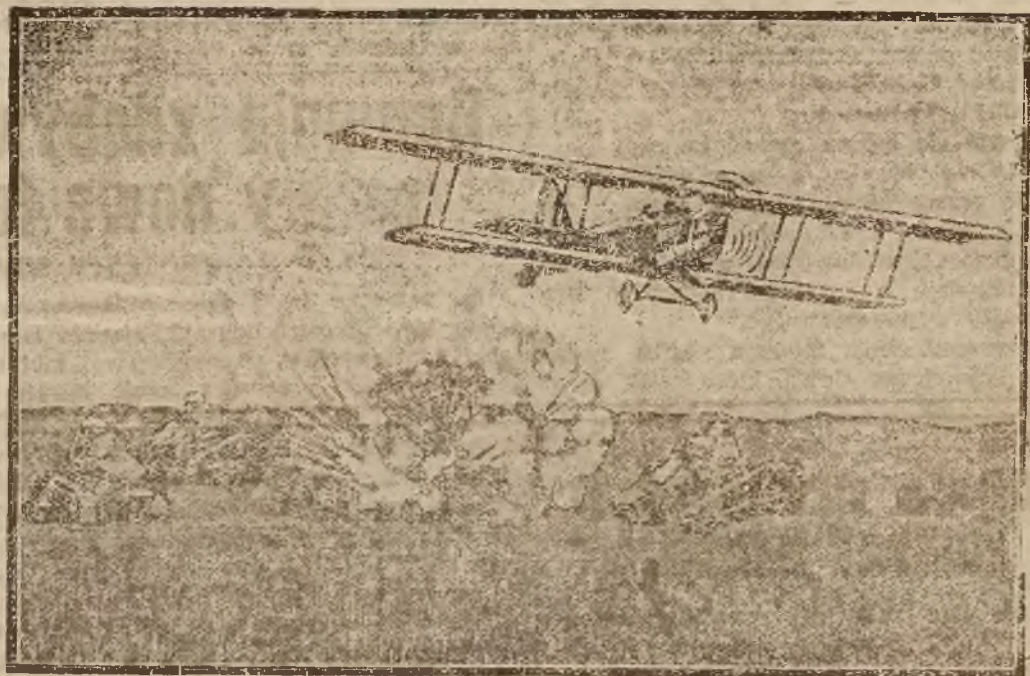
### WYPADEK ABDEL - KERIMA.

Londyn, 2 lipca. (Pat.). Z Madrytu donoszą, że Abdel Kerim spadł z konia i złamał nogę. —

### WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA W CZERWCU.

Warszawa, 2 lipca. (AW.). Według relacji komisji do badania zmian kosztów utrzymania kosztła te w Warszawie w ciągu czerwca podniosły się o 0'41 procent w porównaniu z majem r. b. —

## Wiosenne manewry amerykańsk. wojska.



Stany Zj dnoczono urządziły na wi snę największe manewry świata. Rycina nasza przedstawia amerykański samolot do bombardowania, w chwili atakowania tanków z niewielkiej wysokości.

## Zły stan mostów grozi Polsce odcięciem od Rumunii.

### Skandaliczna sprawa druków Kolejowych.

Warszawa, 2 lipca. (Pat.). Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji komunikacyjnej poddano ostrej krytyce sprawę budowy kolei Kutno - Strzałków i Kutno-Zgierz. — Uchwalono zaważać na najbliższe posiedzenie ministra kolei i zażądać od niego szczegółowych wyjaśnień. Następnie poruszono sprawę mieszkań kolejarzy na stacji Kowel, gdzie około 250 kolejarzy mieszka od szeregu miesięcy w wagonach kolejowych i panują nieludzkich stosunkach. Kilkadziesiąt dzieci zostało zabitych przez pociągi.

P. Hausner podniósł sprawę druków ko-

lejowych, zaznaczając, że jedna z drukarni ofiarowała dostawę wszystkich druków kolejowych za 450.000 zł., ministerstwo tej oferty nie przyjęło i poczyniło zamówienia, za które zapłaciło półtora miliona.

P. Zagajewski zwrócił uwagę, że mosty kolejowe na linii Lwów - Stanisławów znajdują się w bardzo złym stanie i każdej chwili możemy być odcięci od Rumunii, co ze stanowiska gospodarczego i politycznego nie jest dopuszczalne.

# O granicach optymizmu.

**Szkodliwy pesymizm i potrzebny optymizm. — Zapalki, jako zbawienie. — Wiara p. Skrzyńskiego nie zbawi Polski.**

Jest to objawem bardzo smutnym, jeśli ludzie narzekają, że w Polsce jest tak źle, jeśli ciągle widzą tylko ciemne i ujemne strony naszego życia, które to strony często bardzo in minus przejawiają. Da się przytoczyć tyle dowodów pomyślnego wzrostu i rozwoju naszych sił,

że tylko jacyś wieczni maikontenci mogą być pesymistami.

Ale całkiem co innego jest brak pesymizmu w stosunku do tego co już zdołano osiągnąć, a zupełna beztroska o przyszłość jakiś chorobliwy już optymizm, owo polskie „jakoś to będzie“.

Wskazywaaliśmy kilkakrotnie na tem miejscu, że

premier Grabski bez optymizmu nie byłby nigdy dzieła sanacji skarbu podjął,

ale ten optymizm musi mieć też pewne granice i trzeba śmiało spojrzeć w oczy rzeczywistości, zanalizować dokładnie sytuację obecną i spytać: co dalej? Słusznie można powiedzieć p. Wł. Grabskiemu: Wiara Twoja w Polskę Cię zbawiła, albo raczej zbawiła przez Ciebie Polskę. Ale

ciężko nie można czekać na cudy i trzeba się borykać z rzeczywistością. — Ostatnie przemówienie ministra skarbu, po którym nastąpiła jakaś poufna narada u Marksa w Sejmie, jest dowodem poważnej troski o Polskę, która nie zawiera konkretnego realnego programu, śmiało wypowiedzianego.

W przemówieniu ministra skarbu znalazło się tylko jedno słowo, które rzuca nieco

światła w przyszłość, słowo: zapalki. Zapalka świeci słabo, więc też niewiele przy jej świetle widzieć można. Zdało się, że po tytoniu przyjdzie kolej na zapalki.

Monopol zapalczany jest w programie ministra Grabskiego sposobem na uzyskanie pożyczki zagranicznej, ale to jest rzecz dość dalekiej przyszłości, a na razie sytuacja staje się coraz trudniejszą i rozpoczyna się, co jest objawem zgoła niepokojącym,

spekulacja banknotami Banku Polskiego.

Na to nie pomogą rozporządzenia, kary i ściganie winnych. Objawów życia gospodarczego nie można regulować przepisami politycznymi, chyba w okresie wojny. I to się nie udaje.

Większym optymistą od p. W. Grabskiego, bo krócej jednak pracującym w rządzie jest minister spraw zagranicznych p. Aleksander Skrzyński. Nabral on tyle oddechu ubiegłego lata w Genewie, że po dziś dzień jeszcze ży-

je tym haustem genewskiego powietrza i wierzy w zwycięstwo sprawiedliwości na ziemi, wierzy, że Anglia nie pozwoli Polsce zrobić krzywdy i tknąć jej granic, wierzy, że w razie czego pulki francuskie bez żadnej trudności będą mogły zaatakować Niemcy (co się dziś dzieje we Francji z powodu karnej wyprawy marokańskiej?), ale to właściwie będzie niepotrzebne, bo autorytet Ligi i siła Protokołu będzie tak wielka, że żaden Niemiec nie odważy się zaatakować Polski.

Jeśli wiara p. Wł. Grabskiego w siły gospodarcze Polski — aż do pewnych granic oczywiście — było koniecznym warunkiem wszczęcia dzieła sanacji finansów, to wątpliwe należy, czy owa wiara p. Skrzyńskiego w dobrą naturę ludzką może być podstawą pomyślnych pociągnięć w zakresie polityki zagranicznej. Jeżeli p. Skrzyński te idee wyłoży Amerykanom, to spotka się niewątpliwie z aplauzem ideologów, ale nie powinien zapomnieć, że Stany Zjed. jako państwo nie zgłosiły dotychczas akcesu do struktury ideologicznej szlachetnego Wilsona!! Credo idealistyczne polskiego męża stanu może wywołać przekonanie, że Polska jest krajem nie realnych ludzi. Wiara zaś p. A. Skrzyńskiego w cudy może fatalnie zaciężyć na losach naszego państwa.

## Rumunia zdobywa przy pomocy sił natury nowe terytorja sowjeckie.

PROTESTY SOW. NIC NIE POMAGAJA.

Od pewnego czasu daje się zauważyć, że dalszy bieg Dniestru odgraniczającego Bessarabię od Sowjetów, zmienia swój kierunek i wysychając przerzuca swoje koryto na

wschód, wlewając się w dawne boczne dopływy od strony Rosji. W ten naturalny sposób terytorja Bessarabji zwiększyły się o 100 kilometrów kwadratowych w okolicy miejsc-

## Postęp organizacji naszej armji.

(Dalszy ciąg mowy ministra Sikorskiego, wygłoszonej w Senacie.)

(Dokończenie).

Możnaby z tego zrobić zarzut naszej historii, bo wojny nasze były aż za dużo tylko obronne i niejednokrotnie ten czynnik obrony przemieniał się w inercję, która stawała w poprzek bardzo racjonalnym zamierzeniom najwybitniejszych naszych ludzi.

Muszę powiedzieć i przypomnieć również że Andrzej Frycz - Modrzewski, jeden z najmądrzejszych naszych mężów stanu, był jednym z pierwszych wśród tych, którzy jeszcze w wiekach średnich mówili o wiecznym trwałym pokoju, zabezpieczonym nie tylko siłą oręża, ale i porozumieniem bezpośrednim sąsiadów przez ich reprezentantów i umowami arbitrażowymi, przyczem społeczność chrześcijańska w jego rozumieniu zastępuje dzisiejszą Ligę Narodów. Ale tenże Frycz - Modrzewski, występuje przeciwko bezbronności narodu, mówi, że stara przypowieść powiada, iż „okazja czyni złodzieja“ i przed tą okazją trzeba się strzec. Z chwilą,

kiedy ten zdrowy czynnik pacyfistyczny wyrodził się w antymilitaryzm w 17 wieku, z chwila, gdy z tego powodu w 18 wieku Polska stała się zupełnie bezbronna, wtedy złodziei mieli „okazję“ i wtedy Polska stała się lupem sąsiadujących wielkich mocarstw. O tem wielkiem doświadczeniu historycznym — zdaje mi się — nam zapominać nie wolno, gdyż, jak dawniej, tak i dziś, sąsiadujemy z narodem, który gloryfikuje i apoteozuje wojnę, twierdząc, jak to mówił Moltke, że „wojna jest jednym z ogniw boskiego porządku świata“, a sen o wiecznym pokoju jest „snem tylko i to nie pięknym“.

Fryderyk, nasz wielki wróg mówił, że „traktaty są po to, aby je łamać“, a Bethmann Hollweg niedawno podczas wielkiej mowy nazwał je „świszkami papieru“. Dlatego w okresie, kiedy się tak dużo mówi o traktatach i paktach gwarancyjnych i kiedy się mówi z narodem, który gloryfikuje wojnę, my, dążąc z całą stanowczością do gruntownego i trwałego pokoju, musimy dbać o to, ażeby ramię naszego państwa nie było bezbronne i ażebyśmy naszym sąsiadom nie dawali „okazji“. (Brawa).

Postulaty uposażenia zawodowych wojskowych.

Dwa słowa winniem jeszcze odpowiedzieć na zapytanie pana senatora Januszewskiego

co do uposażenia zawodowych wojskowych. Moje stanowisko jest znane, dałem mu wyraz w Komisji Wojskowej gdzie również pan wiceminister Markowski, z którym byliśmy pod tym względem w zgodzie, Muszę bezwarunkowo stwierdzić, że uposażenie jest niskie i że trzeba dążyć do poprawy.

Mój program poprawy jest bardzo skromny, jest tak skromny, że powinien być programem dla każdego człowieka, który ma prawo do pracy, ale ma prawo również do normalnego ludzkiego życia, gdyż ja nic innego nie pragnąłbym, jak tylko tego, aby kadry zawodowe miały najniższe, lecz higieniczne mieszkanie, aby mogły tak żyć, tak się odżywiać, aby nie zwracały uwagi opinii publicznej złem ubraniem, aby nie głodowały podczas najcięższych ćwiczeń, aby miały zabezpieczoną zimę i aby mogły szkolić w sposób odpowiedni swoje dzieci.

Do niczego innego nie dążę, jak tylko do tych 4 punktów, które, zdaje mi się, muszą być postulatem każdego przeciętnego nawet robotnika.

Stwierdzić jednak muszę, że aby tak skromny ideał osiągnąć, trzeba w obecnych warunkach dużego wysiłku skarbu. Jaka droga to zrobić, to rzecz jeszcze nie jest rozstrzygnięta w łonie rządu i stąd zbytek jej precyzowanie, jest, jeśli chodzi o stronę rządu, niemożliwe, bowiem rząd nie może wy-

wości wsi Słobódka. Niespodziewany ten wybryk rzeki Dniestru przyprawił okolicznych włościan sowieckiej Mołdawji o duże straty, gdyż pola ich zostały poza granicami S. S. S. R. Bowiem z przesuwania się brzegów Dniestru korzysta straż pograniczna Rumunii i przenosi swoje posterunki dalej na wschód, trzymając się ciągle brzegu rzeki.

Obecnie znowu daje się zauważyć **gwałtowne odchylenie Dniestru** w kierunku wschodnim na rzece Turunczuk. Rzezcza ta przebiega pomiędzy jednym kolaniem Dniestru a drugim i łączy je wąskim strumieniem, jakoby kanał. Tymczasem z przyczyn nie wyjaśnionych prawie cały bieg rzeki Dniestru kieruje się obecnie na rzeczkę Turunczuk, tak, że przypuszczać należy, iż w niedalekiej przyszłości koryta główne Dniestru pójdzie po dawnej linii rzeczek Turunczuk.

W ten sposób pas ziemi sowieckiej pomiędzy Dniestrem a Turunczukiem o powierzchni 88 km. znowu odpadnie od Sowjetów i zajęty zostanie przez Rumunję.

Wedle oświeleń prasy sowieckiej przyczyną tych zmian biegu wody Dniestru są specjalnie budowane sztuczne groble przez inżynierów rumuńskich. Groble te nastawione są tak, że prąd wody wlewa się w inne koryta, położone na wschód a tereny, znajdujące się w widłach tych koryt, oczywiście przypadają Rumunji.

Sprawa ta wywołała obecnie energiczne protesty sowieckie. Ludność z jednej strony cieszy się, gdy wydostanie się z piekła sowieckiego z całym swoim gospodarstwem — natomiast ci chłopci, którzy pozostali jedynie z domem i obejściem po stronie sowieckiej a cały grunt odszedł za granicę, domaga się interwencji zbrojnej Sowjetów.

Jak się dowiadujemy, na temat tego powiększania się granic rumuńskich na odbyć się specjalna konferencja mieszanej komisji rumuńsko-sowieckiej.

stępować z dwiema formułami wobec izb ustawodawczych. Za każde jednak wystąpienie izby ustawodawczej czy izby poselskiej, która wybrała ad hoc specjalną komisję, byłbym bardzo obowiązany. Wniosek szanownego przedmówcy, czy jaki inny, który jednak staje na stanowisku potrzeby tej poprawy, jest, moim zdaniem, bardzo pożyteczny, bo wnosi uspokojenie także do kadr zawodowych, które przekonywują się, iż zagadnienie to jest traktowane zasadniczo i że z chwilą, kiedy państwo będzie w możności, z pewnością nie poskąpi wydatków na to, a żeby był, zawarowany pragmatyką oficerską i żołnierską, był zapewniony.

Z drugiej strony, jako przełożony, szef konstytucyjny armji, muszę z całą żołnierską twardością oświadczyć, że mimo ciężkiego położenia, nie może się w żadnym stopniu i na szczęście nie odbija się, na dyscyplinie pracy, a nawet nie może się na zewnątrz ujawnić w takim czy innym wyglądzie poszczególnego wojskowego.

Ten, niestety, twardy apel z tej trybuny jestem obowiązany skierować do swoich podwładnych, bo nie chciałbym, a żeby z omawiania tej sprawy wyciągnęli fałszywe wnioski. (Oklaski).

KONIEC.

## Z nad modrego Dunaju.

(Od naszego korespondenta wiedeńskiego).

**KŁOPOTY SEZONOWE. — RADJO W PARKACH WIEDEŃSKICH. — BOJKOT „JAZZ-BANDU” ZAGRANICZNEGO.**

Wiedeń, w czerwcu.

Każda pora roku przysparza człowiekowi rozmaitych kłopotów. W zimie muszą ludziska starać się o węgiel, chodzić na reduity i wydawać za żonę córki. Na wiosnę jest garderoba przedmiotem trosk nielada. W jesieni wdycha wszystko do łata.

A w lecie?

I w ten sek największy, a w sek dziura, z powodu której wyleciały jednym piątaczem, potrzebne do spędzenia tej najzawilszej w romantycznego rodzaju kombinacje pory roku, podczas gdy drudzy, wolni od tej bolączki, nie wiedzą, dokąd pojednać na lato.

W Wiedniu bowiem, jak zresztą w całej Austrii, szczególnie zaś w Sołnegrodzie, zaplakane wiecznie niebiosy raczą letników ciężką melancholią, na którą nie zapadliby z pewnością, gdyby pozostali w domu.

Z tego też powodu stoi tegoroczny sezon letni pod znakiem wyjazdu zagranicę, która coraz częściej zaczyna obecnie wchodzić w modę. Wszystko, co żyje i ma do życia potrzebne pieniądze, rusza zwartą falangą do Włoch i Francji, szukając w krajach tych pięknej pogody i niezem niezamąconego wypoczynku.

To też powłazi, idące z dworca zachodniego i południowego, przepelnione są letnikami, cieszącymi się już zawczasu na francuskie langusty z majonesem i włoskie spaghetti z parmezanem.

Są jednak i tacy, których nie stać na kosztowne zresztą wycieczki zagraniczne. Ci spędzają urlop w uroczym „Gänsehäufel”, będącym namiastką rajów Adanowego z tą chyba różnicą, że podczas gdy w raju przygrywały do fokstrotta dziki zwierzęta, grają na „Gänsehäufel” dzikie — Jazz-bandy, grzmące jak trąby jerychońskie.

Ala jeszcze i w inny sposób uprzyjemniają sobie Wiedeńczycy wakacje. Oto we wszystkich prawie parkach tutejszych urządził pomysłowy jakiś przedsiębiorca anteny, przymocował do krzesłek słuchawki i — radio na fali 530 płynie w całej polni, ścigając do tej sali koncertowej pod

gołoni niebem tłumy słuchaczy, którzy, siedząc na świeżem powietrzu, paląc papierosy i cygara lub czytając gazety, słuchają wygodnie koncertu kapeli „Silving” za skromną opłatą 20-tu groszy za godzinę.

Rzecz inna, że bardzo komicznie przytem wyglądają. Siedzą bowiem ze słuchawkami na uszach, w zwarty, długi szereg, zapatrzeni, zaszuchani, niezem posągi, robiąc z daleka wrażenie głuchoniemych, którzy zapomnieli zjeść pierwsze śniadanie.

Czasami tylko zerknie jakaś młodwłosa niewiasta na przechodzącego brumeta, lub też „ruszy” się elegant za modnie przyzwaną panią, nie mogąc jednak wstać z krzesła, jako że słuchawka ścisnęła mu głowę, niezem obagi.

Atoli ludzie, wchłaniający w siebie te wszelkie moleście, nie zdają sobie sprawy, jaka szalona rywalizacja panuje obecnie w stolicy nad Dunajską wśród członków orkiestr rozmaitych, głównie zaś „Jazz-Bandów”, dzielącego się na krajowy i „importowany”, czyli „czarny”.

Be oto organizacja muzyków wiedeńskich postawiła ze względu na wzrastające w zawodzie tym bezrobocie, bojkotować muzyków obcych, oddzierających chleb Wiedeńczykom. Jestto więc, nawiasem powiedziawszy, walka rasy białej z czarną, jako że członkami „Jazz-bandów” zagranicznych są po największej części murzyni i to — niefarbowani, znęcający się na swych bębnach i pużonach jak na padlinie, z której ewentualnie coś wydusić można.

A że ekscentryczność zawsze jeszcze popłaca więc angażowano tych murzynów bardzo chętnie, gdyż byli podwójną atrakcją: muzyczną i optyczną.

Daś, kiedy zawieszono nad nimi bojkot, syntynała zmieniła się o tyle, że zamiast murzynów prawdziwych, grają w barach i lokalach niemych murzyni... farbowani wyrobu krajowego a w całym Wiedniu zabrakło nagle czarnej pasty do trzewików.

Mieczysław Lisowski.

## Bezczelne porwanie polskiego oficera przez bolszew. na granicy sowieckiej.

Ppor. Mączyński podstępnie uprowadzony żywcem do Bolszewji. — Niebawale wzburzenie żołnierzy polskich może spowodować na Sowjety katastrofę. — Pertraktacje dyplomatyczne powinny być nieustepliwe.

(Od naszego korespondenta wołyńskiego.)

Bezczelność sowieckich władz pogranicznych wzrasta niemal z każdym dniem. Szczególnie na odcinku wołyńskim sowieckie oddziały G. P. U. pozwalają sobie na wystąpienia stale zakłócające wzajemne stosunki sąsiedzkie. Sowjecka straż od tygodnia już przedstawiała natarczywość i podstępnie kilka razy usiłowała podejść do naszych posterunków.

Manewry te były aktem zemsty sowieckiej za przyłapanie w ostatnich czasach całego szeregu podejrzanych osób, dywersantów i szpiegów przeprowadzanych przy pomocy rosyjskich strażników przez naszą granicę. Niepowodzenia te zirykowały bolszewików, tak że zapowiedzieli oni zemstę w formie wylapania naszych żołnierzy na posterunku.

Wreszcie plan swój zdołali wykonać.

Oto w nocy z dnia 26 na 27 czerwca na odcinku granicznym w okolicy Dederkasy Wielkie, w pow. Krzemienieckim, grupa sowieckich żołnierzy przeszedłszy naszą grani-

cę urządziła zasadzkę na kontrolującego posterunki K.O.P. ppor. Tadeusza Mączyńskiego. Gdy ppor. Mączyński przechodził w ciemności obok zasadzki, bolszewicy obokoczyli go dokoła i zarzuciwszy mu na głowę jakąś płachtę, wywiekli na terytorjum sowieckie. Napad był tak nieoczekiwany i przeprowadzony z zasadzki, że ppor. Mączyński nie miał możności zrobić użytku z broni.

Gdy rozeszła się wieść o porwaniu żywcem polskiego oficera, żołnierzy naszych ogarnęło w wysokim stopniu zdenerwowanie. Napięcie chęci odwetu u polskich strażników granicznych z K. O. P. jest tak wielkie, że oficerowie z trudnością powstrzymują ich od samowolnych wystąpień. Zawiadomienie żołnierzy o podjętych pertraktacjach na drodze dyplomatycznej, co istotnie ma już miejsce, nie zaspokaja żołnierzy, gdyż już minęło kilka dni, a los ppor. Mączyńskiego nie jest nikomu wiadomy, ani jego powrót. Dla uniknięcia niepotrzebnych i niepożądanych zajęć bolszewicy

powinni być zmuszeni wydać więzionego oficera.

Natychmiast po tym zajściu wyjechał na miejsce dowódca I brygady K. O. P. pułk. Remizowski i prowadzi ścisłe dochodzenia. Wi-

domości jednak z nad granicy wołyńskiej wobec wielkiej powodzi i wylewu rzeczek przygranicznych, oraz zerwania mostów, przedstawia się z trudnością, z tych tedy powodów bliższych szczegółów w tej sprawie brak.

## Zazdrosny mąż, który procesuje się z żoną ośm razy.

TRAGIKOMICZNE PERYPETJE ANGIELSKIEGO MAGNATA WE FLORENCJI. — NIE MOŻE ŻONIE DOWIEŚĆ ZDRADY. — CHCE SPROWADZIĆ ANGIELSKICH DETEKTYWÓW.

(?) Mażeńskie komedie nieważą czasami dużo przykrego komizmu, zwłaszcza objawia się to wówczas, kiedy tragedia ta staje się publicznym skandalem.

Notują obecnie o takim wypadku gazety włoskie.

Oto we Florencji rozegrał się ubiegłego tygodnia ósmy z kolei proces rozwodowy Johna Muraya, bogatego właściciela dóbr z Anglii, który przed laty dwunastu oświadczył w tym mieście z piękną swoją żoną Adrianna. Piękna pani miała bardzo wielu wielbicieli. Mąż parę razy do roku wyjeżdżał do Anglii na inspekcję swoich dóbr i zawsze za powrotem dowiadywał się od „najsrodekniejszych“, że żona zdradziła go. Raz było to z ambasadorem, drugim razem wymieniano tenora, za trzecim jakiegoś egzotycznego księcia, Zdradzony małżonek podał o rozwód. Nie mógł atoli dowieść żonie zdrady i sędzia oddał skargę.

Proces rozwodowy powtórzył się po roku, gdy John Murray dowiedział się o nowej

zdradzie swojej żony. Tym razem sądził, że sprawę wygra. Wziął bowiem do pomocy jednego z najlepszych detektywów, który w swoim czasie śledził panią Murray i teraz miał zaświadczyć o jej winie.

Lecz nie pomógł detektyw. Dowody, jakie przedłożył, wydały się sędziemu tak słabymi, że Sir Murray znowu proces przegrał.

Rok rocznie powtarzały się te procesy. — Obecny proces, ósmy z kolei, również zakończył się przegraną, chociaż sir Murray pewnym już był swej sprawy. Jakiś świadek oświadczył, że widział piękną panią Adriannę z jej wielbicielem w hotelu.

„Gdzie widziałeś panią parę?“ — zapytał sędzia owego świadka.

„W foyer Grand hotelu“, brzmiała odpowiedź.

„A potem?“ — pytał dalej sędzia. — Gdzie jeszcze?“

„Nigdzie więcej“ — odparł świadek.

Sir Murray był wściekły, sędzia uwolnił bowiem panią Adriannę dla braku dowodów winy.

Zazdrosny małżonek ma zamiar sprowadzić z Anglii cały tłum detektywów i ma nadzieję, że uda mu się przecie dowieść żonie, iż go zdradza.

## Ciekawa depesza Trockiego o rewolucji w Chinach.

Trocki przeciw amer. senatorowi Kingowi. — Sowjety po stronie Chin. — „Europeizacja“ Chłirczyków przez rewolucję.

Amerykański korespondent dzienników nowojorskich wydawnictw „Hursta“ zapytał się telefonicznie Trockiego, czy prawdą jest twierdzenie amerykańskiego senatora Kinga o jego rozmowie z Trockim na temat sowieckiej polityki w Azji. Wówczas, jak twierdzi King, Trocki miał wyrazić się, że ideałem sowieckiej polityki w Azji jest porwanie Chin przeciw

Europie i Stanom Zjednoczonym.

W odpowiedzi na taką depeszę Trocki przesłał Wigandowi następującej treści telegram: „Skoro senator King rozpowszechnia o mnie wersje, jako bym twierdził, że kierunek sowieckiej polityki w Azji zmierza do „porwania“ Chin przeciw Europie i St. Zjednoczonym, muszę temu zaprzeczyć. Chiny potrzebują euro-

ALEKSANDER ZYNICZ.

## Śmiertelny zakład.

(Nowela kryminalna ze stosunków lwowskich).  
(Ciąg dalszy).

Żemskiego dręczyło sumienie, że w lekkomyślny sposób pozwolił przyjacielowi na tak ryzykowne przedsięwzięcie i zamiast go w tem powstrzymać, podniecał jego ambicję, przyjmując wysoki zakład. Opowiedziawszy Marewiczowi możliwie w dokładnych skowach treść rozmowy, jaką prowadzili w trójkę owego fatalnego piątku w restauracji hotelu „Burian“. Gdy skończył mówić, czekając, co powie Marewicz, ten, wgłębiwszy się w poduszki klubowego fotelu, w zamysleniu puszczał kłęby niebieskiego dymu, śledząc kółka rozpraszające się w miarę wznoszenia się dymu.

— Według opowiadania panów, — odezwał się wreszcie po dłuższej chwili, — sprawa przedstawia się dość jasno. Wszystko niby wskazuje na to, że przyjaciel panów, p. Ryszard Wostrowski, jest faktycznym mordercą nieboszczyka Borskiego! Nieprawdaż?

— No tak, niby... w każdym razie tak wskazywały fakty — wyjął w zdenerwowaniu Żemski, speszony słowami Marewicza.

— Tego też zdania jest policja i powszechna opinia — dorzucił Górewicz.

— Policja i opinia — bąknął ironicznie Marewicz. — A jednak, proszę panów, nasuwają się tu pewne momenty, które przemawiają za

tem, że albo zbrodnia została popełniona przez przypadek, albo też, nie dziwcie się zbytnio, panowie, nie została popełniona przez Wostrowskiego.

Żemski i Górewicz spojrzeli ze zdumieniem po sobie. A Marewicz, nie zwracając uwagi na zdumione oblicza swych gości, ciągnął dalej:

— Proszę np. wziąć pod uwagę szczegóły z otwartą kasą. Jeślibyśmy mieli do czynienia z przypadkiem, trudno sobie wyobrazić, aby ten przypadkowy sprawca śmierci Borskiego mógł użyć kluczy zabitego celem otworzenia i obrabowania kasy z jej zawartości. Wszak pierwszym czynem po dokonaniu zabójstwa, dyktowanym przez instynkt samozachowawczy jest czempredziej uciec z miejsca czynu i żadnych śladów po sobie nie zostawić. Tymczasem co się dzieje? Wostrowski przy pomocy kluczy zabitego okrada kasę i posiada tyle odwagi i cierpliwości, ażeby wykraść wszystkie bony i weksle z swoimi podpisami i w ten sposób jasno i wyraźnie rzuca na swoją osobę ciężkie oskarżenie. Oprócz tego zapomina na miejscu zbrodni rewolwer, który w swoim rodzaju jako broń jest unikatem pod względem doskonałości i piękności wykonania. Ażeby popełnić tak kardynalne błędy, trzeba być człowiekiem nerwowym, poprostu histerykiem... Natomiast, jak panowie twierdzą, Wostrowski był człowiekiem zawsze zrównoważonym, sportowcem o nerwach zahartowanych. To byłaby rzecz jedna. Pozatem nasuwa się tu jeszcze jedno przypuszczenie. A mianowicie, że list, który Wostrowski w restauracji otrzymał, nie ma nic wspólnego z samym faktem zbrodni.

— Czy pan jest tego pewny? — wykształcił Żemski, poczynając czuć jakiś dziwny res-

pekt dla tego spokojnego i zimnego człowieka, orientującego się w labiryncie różnych sprzeczności, jakby w dawno znanej sobie sprawie.

— Pewny nie jestem. To dopiero pokaże przyszłość, czy pomyliłem się w moich twierdzeniach. Lecz, czy mogą mi panowie powiedzieć, jaki czas mógł upłynąć od chwili, kiedy przestaliście mówić o zakładzie, aż do chwili, kiedy Wostrowski was pożegnał?

— Przynajmniej pół godziny, a może trzy kwadransy — odparł po chwili namysłu Żemski.

— A czy panowie, zajęci rozmową, nie mogliście w żaden sposób zostać przez kogoś podsłuchani?

— Wykluczone — odpowiedział z głębokim przekonaniem Górewicz. Pamiętam, że w czasie rozmowy naszej blisko nas nikogo nie było, a okno, wychodzące na cichą uliczkę, przy którym siedzieliśmy, z powodu panującego przeciągu kazaliśmy zamknąć. Zresztą nakreślę panu plan sytuacyjny.

Górewicz przy tych słowach wyrwał z notesu kartkę papieru i nakreślił w kilku rzutach plan „folwarku“ i przylepłego korytarza oraz z kuchnią i boczną bramą wejściową, przy czym oznaczył krzyżykiem stół po lewej stronie salki, stojący tuż pod oknem. Tak naszkicowany plan podał Marewiczowi, tłumacząc mu położenie poszczególnych ubikacyj.

Marewicz w milczeniu przypatrywał się prymitywnemu planowi, bacznie słuchając uwag Górewicza. Gdy ten skończył, zapytał go:

— A czy z korytarza, z którego prowadzą drzwi do „folwarku“ i chambres séparées, znajdują się jakieś boczne schody, wiodące do hotelu?

(C. d. n.)

pejskiej i amerykańskiej techniki i kultury. Sojety z tytułu swego położenia mogą spełniać rolę pośrednika pomiędzy Chinami a Europą, lecz na warunkach równości obu stron. Nieprawdą jest, jakoby Chiny zrywały się przeciw Europie. Naodwrot, Chiny, doszedłszy do poczucia godności narodowej, nie godzą się z niewolą i gwałtem obcych. Czyż St. Zjedn.

Ameryki, gdy zrzuciły w wieku XVIII pęta niewoli brytyjskiej, zerwały się przeciw Europie? Ruch rewolucyjny w Chinach wywołany został nie przez Sowjety, a przez ciemniźcicieli. Oczywiście cała sympatja nasza jest po stronie Chin. W tej rewolucyjnej walce widzimy europeizację i amerykanizację Chin, tj. ich gospodarcze i kulturalne podniesienie."

## Falszywy książę indyjski.

JAK HANDLARZ OLIWA WYBIŁ SIĘ NA SŁAWNĄ OSOBISTOŚĆ I JAK ZA MIŁJONY ROZKOCHANEJ W NIM HRABINY URZĄDZAŁ SŁAWNE FETY, BY W KOŃCU DOSTAĆ SIĘ NA LAWĘ OSKARŻONYCH.

(?) Przed krótkami sądowymi w Lugano stanął onegdaj niezwykły hochstapler. Ten oszust posiadał tyle suggestywnego czaru, że podlegali mu nawet mężczyźni, a kobiety byłyby za nim poszły na krańce świata. Oszukiwał stowarzyszenia naukowo-literackie, władze miejskie i rządowe, trafiał na osobne audjencje do królów, ministrów, a ostatnio nawet miał posłuchanie u papieża.

### Wódz Irokezów.

Występował jako książę indyjski i wódz Irokezów, to znów jako dr. Thavanna Ray, uczony i literat hinduski, a był rzeczywiście handlarzem oliwy i urodził się w Kanadzie jako syn farmera Laplante.

### Dzieje fantastycznej kariery.

Karjera tego hochstaplera przypomina fantazyjny dramat kinowy.

W Stanach Zjed. mieszkał wspólnie przez szereg lat z Indianką, która jako tancerka występowała kolejno w wielkich miastach amerykańskich. Od niej nauczył się zwyczajów i obyczajów, oraz mowy Indian. Ucharakteryzowany na Indianina, występował potem w kabaretach jako egzotyczny śpiewak i tancerz. Reklama głosiła, że jest to potomek rodziny książęcej i wśród przodków swoich liczy szesnastu sławnych wodzów, wreszcie, że ma zamiar udać się na audjencję do króla angielskiego, aby mu dopomógł do rewindykacji jego praw.

Istotnie wyjechał rzekomy książę do Anglii i już miał otrzymać audjencję u króla, lecz w ostatniej chwili okazał się brak jakiegokolwiek formalności i do audjencji nie doszło. Występował następnie w Londynie jako śpiewak egzotyczny w kostiumie „narodowym“ wodza Indian. Potem ożenił się z jakąś bogatą Angielką. Musiał jednak uciekać z Londynu za jakiegoś wykroczenie przeciw obyczajności. Udał się do Paryża i występował tam jako aktor filmowy.

### Jak się robi reklamę zagranicą.

Pierwsze wielkie „pociągnięcie“ uskutečnił w zeszłym roku w Brukseli. Jeszcze zanim się zjawiał w tym mieście, gazety belgijskie i francuskie przyniosły jego podobiznę i długie o nim artykuły, że przyjeżdża wyślanik rasy, sław. wódz „biały Elch“ i w Lidze Nar. reprezentować będzie interesy swego szczepu.

Gazety prześcigały się w opisach jego osoby. Podziwiano, że ten sześćdziesięcioletni wódz czerwonoskórców wygląda tak młodo, że jest piękny i wykształcony. W im. swego szczepu złożył wieniec na grobie nieznanego żołnierza i ogłosił odczyt. Do odczytu nie przyszło, bo taki był napływ publiczności, że kilka osób zostało strąconych w

ścisisku, a wiele kobiet zemdlało.

### Hrabina płaci.

Po tej wizycie w Brukseli wrócił Laplante do Francji i grywał jako aktor filmowy. Wnet jednak poczuł znowu ochotę, by wystąpić „szumnie i dumnie“. Jako książę indyjski nawiązał stosunek z hrabiną Khevenhüller i za jej pieniądze urządził sobie życie wschodniego Naboba. Rozdzielał pieniądze na ulicy. 500 lirów dał raz kwiecieńce za kwiat. Posłańcowi 1000 lirów. Na cele dobroczynne posyłał codziennie pokaźne sumy.

### Na audjencji u Mussoliniego i u papieża.

Sława jego rosła. Związkowi faszystów posłał 10.000 lirów, a w rocznicę wkroczenia faszystów do Rzymu, wygłosił wielką mowę do tłumów ulicznych, przemawiając w imieniu „czerwonej rasy“. Sławnego już księcia przyjęli na osobnej audjencji papież i Mussolini. — Papież obdzielił go osobnym błogosławieństwem i podarował mu autogram.

### Fenomenalny pochod hochstaplera.

W triumfalnym pochodzie udał się następ-

nie Laplante do Florencji, potem do Bolonji, wreszcie do Wenecji. Wszystko to opłacała hrabina Khevenhüller, która była oczarowana powodzeniem „księcia“. Gdy usłyszała, że był na audjencji u papieża, posłała mu 125.000 lirów. Gdy wyjechał do Florencji, wysłała mu najpierw 40.000, potem 70.000, wreszcie sto tysięcy lirów. Do Bolonji i Wenecji blisko 500 tysięcy lirów. Razem 1.000.000 lirów.

Za pieniądze hrabiny Laplante urządził wspaniały bankiet w Wenecji. Książęcy to był gest i kosztował немало, bo bankiet odbył się na okręcie amerykańskim a zakończeniem jego była przejażdżka na stu ukwieconych gondolach. Ognie sztuczne, muzyka, tańce i śpiewy — słowem coś bajkowego, jak w filmowej sztuce. Laplante grał rolę księcia na koszt zakochanej w nim kobiety.

### Zmierzch kariery.

Dalsze występy były już mniej świetne. Uciekł do Szwajcarii przed wierzycielami i przeobraził się w lekarza indyjskiego. Aresztowany za oszustwa, uciekał potem z miasta do miasta, wkońcu zawitał do Neuchatel. Tutaj nadeszło do policji doniesienie hrabiny Khevenhüller, która tymczasem zasięgnęła o „księciu“ pewnych informacji i dowiedziała się, że padła ofiarą oszusta. Na skutek tego doniesienia aresztowano go i wytoczono mu proces.

W czasie śledztwa wyszły na jaw niezliczone inne jeszcze sprawy. Badany przez lekarzy-psychiatrów, którzy orzekli, że opętany jest manją wielkości, oświadczył, że posiada dokumenty, które skompromitują najwyższej postawione osobistości.

Rozprawa potrwa kilka dni. Główną osobą poszkodowaną jest w tym procesie hrabina Khevenhüller. Nie zjawiała się ona na rozprawie. Zastępuje ją adwokat.

## Proces „komsomołców“.

Młodzież gimnazjalna na ławie oskarżonych. — Moskwa locuta causa finita. — Pierwszy dzień rozpraw i odroczenie procesu.

Łuck, 30 czerwca.

(p/a) Dziś rano o g. 10:50 rozpoczął się proces przeciwko 9 młodzieńcom przeważnie uczniom gimnazjalnym — żydom, Ukraińcom i Czechom, oskarżonym o należenie do jednej z ekspozytur czerwonej Moskwy — organizacji „Komunistyczeskawo Sojuza Młodiożi“ — w skróceniu „komsomołdu“.

Oskarżonych było znacznie więcej, bo 20, ale po zakończeniu śledztwa większość z nich została zwolniona za kaucją i z wolności tej natychmiast skorzystała, by udać się do „raju bolszewickiego“ o lepszym dla ich zdrowia klimacie. Dzięki temu na ławie oskarżonych zasiadli tylko przyprowadzeni z aresztu przewencyjnego Waclaw Zarembicki (czech), Aleksander Jacun, Andrzej Matijenko, Arkmij Fiedorow, Szaja Kibryk, Włodzimierz Mulko, Jocha Lerer, Pesia Geger i Chana Kercer (ostatni czterej z wolnej stopy za kaucją). Prócz Kercerowej są to wszystko uczniowie i uczennice w wieku od 17 do 21 lat.

Rozprawie przewodniczy s. s. o. W. Lunik, przy asesorach s. s. o. Moritzu i s. s. o. Kranzem — oskarża pprok. Nowosielski, obronę wnoszą z urzędu adw. Błaże-

jowski, Hołowiński, Skołaban i Wasiljew, z wyboru adw. Rotfeld, Wyrzykowski, Zambrodzki i Zagórski.

Z ogólnej liczby 69 świadków nie stało się 5, z tego 4 dowodowych i jeden odwodowy. Na wniosek oskarżyciela publicznego, do którego się przyłączyła i obrona sąd zdecydował sprawę odroczyć celem wyjaśnienia miejsca pobytu tych oskarżonych, którzy się nie stawili na rozprawę.

Wina, zarzucana wszystkim oskarżonym, przewidziana przez art. 102 k. k. ros, jest taka, że założyli oni stowarzyszenie w celu zamachu na całość terytorjum Państwa rozdać w tym celu bibułę komunistyczną i rozwijając jaknajsilniejszą agitację. I to jest najlepszym dowodem tej ciągłej groźby, idącej ku nam od Moskwy Apfelbaumów i Dzierżyńskich w postaci szalonej agitacji, rzucającej młodzież z ław szkolnych na ławę oskarżonych.

A jeszcze jednym dowodem tego jest olbrzymi tłum, przeważnie „obywateli wyznania mołżeszowego“, eskortujący z trotuarów grupkę więźniów, otoczonych przez policję — w drodze z więzienia do sądu i z powrotem.

## Oszustwa przy parcelacji gruntów.

Dalszy ciąg działalności exprowokatora i fałszerza banknotów.

(rs) Sąd zajął się już sensacyjną aferą o-  
szukańczą niejakiego Liebermana z Turki, któ-  
rego dziwnie bujną, w sprzeczne z kodeksem  
koleje życia, „karjerę” opisaliśmy niedawno.  
A teraz podajemy dalsze szczegóły śledztwa  
sądowego.

odkrywającego rąbek oszustw,  
dziejących się przy parcelacji gruntów.

Osk. Selman Liebermann i adw. jego Sioka-  
ło z Boryni, jako nie rolnicy, nie mieli wcale  
warunków, niezbędnych do korzystania z par-  
celacji nieruchomości. Wzięli się jednak na  
sposób i

podstawiali stale trzecie osoby,  
osadników, jako nabywców. Na ich imię uzy-  
skiwali kontrakty, a następnie obaj parcelowa-  
li na własną rękę nabyte grunta, zarabiając ho-  
rendalne sumy. Kilka faktów wywołało na-  
wet wielkie oburzenie wśród miejscowej lud-  
ności, która nie mogła przystąpić do nabywa-  
nia gruntów z parcelacji barona Liebiga i Ski  
tylko dlatego, że

spekulanci gruntowi,

tj. Liebermann i Siokalo sparaliżowali plany  
mającym chęć kupna. I tak w 1923 r. nabyła  
ta spółka majątność Libuchory w pow. Turka,  
obejmującą 80 morgów gruntu z 4 młynami —  
za 300 dol. amer. na nazwisko podstawionych  
Antoniego i Michała Matuszyńskich z Bar-  
szczowic koło Lwowa, którym

ani śniło się gospodarować

na tych gruntach. W styczniu 1925 r. sprze-  
dała owa „spółka” z majątności tej samej  
(mimo 25-letniej niesprzedajności w myśl ust.  
agr. osadn.) Teodorowi Towkanowi obszar 10-  
morgowy za 1.000 dolarów (!), Minkowiczowi  
Mik. i Kornbergowi Sal. młyn za 490 dol., Wa-  
syłowi Popiwniakowi młyn za 450 dol., oraz

Wasyłowi Kuliszczakowi młyn za 315 dol. —  
Zysk zatem był wprost potworny! Ci sami  
„spólnicy” nabyli z parcelacji parcelę bud. w  
Boryni z ogromnym ogrodem — na nazwisko  
podstawionego młodego studenta politechniki  
Tadeusza Czeppego. Ów student nigdy nie wi-  
dział Boryni i wcale nie potrzebował owej  
parceli. Student ów jest siostrzeńcem b. kom.  
ziemskiego w St. Samborze p. Pieczonki. W  
ten sposób spółka zgwałciła ustawę, a na tej  
parceli (obok Sądu), zaczęła budować szyn-  
kownię (!), którą już doprowadziła pod dach.  
Resztę odstąpili częścią naczelnikowi poczty  
i wójtowi Ł., Herschowi St., oraz Łoz., Po-  
nadto Lieberman nabył z gruntów br. Liebi-  
ga 80 morgów, które już oferował W. Szaj-  
góckiemu, rolnikowi z Wysocka, naturalnie  
pod firmą swej rodziny, po cenie aż

2000 dol. za 18 morgów.

Potwierdzają to świadkowie Herz Heger z  
Moldawska i dyr. Parylak z Tow. Agr. osad.  
we Lwowie. W ten sposób znany już tak o-  
gólnie z prowokacyjno-fałszerskich afer Lie-  
berman oraz adwokat jego Siokalo, którzy  
przed parcelacją nie mieli żadnego majątku  
zaliczają się dziś do najbogatszych ludzi w  
Boryni, wzgl. w całym powiecie. Obaj chwala  
się, że czyny ich ułatwione zostały przez

„bardzo wpływowe” osobistości,

które przez dłuższy czas bawiły w ich dobrach  
w Turzem koło St. Sambora. Byli ścigani za  
różne sprawy przez sąd pow. w Boryni, ale  
uzyskali to, że sąd ten wykluczono w ich spr-  
wie. Jednak prokuratorja w St. Samborze pro-  
wadzi energiczne śledztwo. W opisane oszu-  
kańcze praktyki wglądać powinien Urząd  
Ziemski.

## Echo wyrafinowanego oszustwa.

Aresztowanie W. Kostórkiewicza w hotelu „Austria”.

(d) Jeszcze w maju b. r. poruszyliśmy  
sprawę wyrafinowanego oszustwa, popeł-  
nionego przez niejakiego Wacława Kostór-  
kiewicza na tle kupna lasu w gminie Kor-  
czmin koło Rawy Ruskiej. Przynieśliśmy  
wówczas rewelacje na podstawie dochodzeń  
prowadzonych w policyjnym Urzędzie śled-  
czym. Kostórkiewicz w szczególności oszu-  
stwa na kwotę 30.000 zł, dopuścił się na  
szkodę przemysłowca drzewnego z Szwaj-  
carii Luizego Bertonięgo, przemysłowca w  
Drohobyczu Józefa Krafta i Władysława  
Barańskiego, właściciela dóbr Radłowiec.

Kostórkiewicz, widząc, że z nim jest  
źle począł na gwałt czyścić swój honor w  
ten sposób, że do redakcji „Wieku Nowe-  
go” najpierw nadesłał sprostowanie, zaprze-  
czając wszystkemu, a następnie uczynił do-  
niesienie do prokuratury, że pp. Bertoni,  
Kraft i Barański dopuścili się na nim zbro-  
dni wymuszenia przez żądanie zwrotu pie-  
niędzy. Sąd wobec tego najpierw przeciw  
tym trzem osobom przeprowadził doch-  
dzenia przez sędziego Michałego, które je-  
dnak przez prokuraturę zostały zastanowio-  
ne, gdyż zarzuty Kostórkiewicza były bez-  
podstawne.

Natomiast śledztwo przeciw Kostór-  
kiewiczowi o zbrodnię oszustwa prowadzi  
sędzia śledczy radca Słowikowski i ten przy-  
szedłszy do rezultatów ujemnych dla Ko-  
stórkiewicza, wydał nakaz jego aresztowa-  
nia. Toteż policja ubiegłej nocy Kostórkie-  
wicza aresztowała w hotelu „Austria” i od-  
stawiła go wprost do więzienia przy ulicy  
Batorego.

Ponieważ Kostórkiewicz wyraził się, że  
przy kupnie lasu w drodze publicznej licy-  
tacji musiał dać kubany w Radzie powiat-  
owej i Starostwie w Rawie R., wobec tego  
wpłynęło do sądu przeciw niemu doniesienie  
o zbrodnię oszczerstwa, wygotowane przez  
prezesa Zbigniewa Kierskiego i sekretarza  
Józefa Karga imieniem Rady powiatowej.  
Starosta p. Krzeczkowski zaś w tej sprawie  
odniósł się do Województwa.

Obrót tej sprawy jest najlepszym do-  
wodem, jakiej to wartości było sprostowanie  
Kostórkiewicza, który zmusił nas do zamie-  
szczenia tegoż na podstawie nieśmiertelnego  
§ 19 ustawy prasowej.

## Kwas siarczany mógł zatruć mieszkańców przy ul. Szpitalnej

(d) Wczoraj w realności złotnika Adolfa  
Attendorfa przy ul. Szpitalnej 1 60, mogło  
bardzo łatwo przyjść do zatrucia wszystkich  
mieszkańców tej realności. Mianowicie Józef  
Attendorf, syn właściciela kamienicy tak  
nieco-troźnie w piwnicy przesuwal dymion,  
napelniony kwasem siarczanym, że ten uległ  
rozbięciu. Wskutek tego stężony kwas dymił  
i zagrażał zatruciem mieszkańców.

To właśnie było powodem popłochu,  
jaki powstał w kamienicy, a celem usunięcia  
grożącego niebezpieczeństwa zawezwano do  
pomocy straży ogniowej. Strażacy, przybyw-  
szy na miejsce, wyrębali zamurwane okno  
piwniczne i tym otworem ziemią i piaskiem  
zasypali rozlany kwas. W czasie tym nie  
było żadnego nieszczęśliwego wypadku.

## Fałszywa 2-złotówka.

(d.). Wczoraj do sklepu z wędlinami Jó-  
zefy Kotowiczowej przy ulicy Żółkiewskiej  
1. 17 przyszła wicniaczka Marja Michaluś,  
zamieszkała w Grzybowicach Wielkich  
nr. 124. Zakupiwszy wędliny, usiłowała za-  
płacić fałszywą monetą dwu-złotową. Wobec  
tego Michalusiewą przytrzymał i sprowa-  
dzono do III. komisariatu policyjnego przy  
ulicy Balonowej.

W toku dochodzeń Michalusowa podała,  
że monetę tę otrzymała w Rynku od niezna-  
nej żydówki, która u niej zakupiła jarzynę.  
Po stwierdzeniu tożsamości osoby, Michalu-  
siową pozostawiono na wolnej stopie, a fal-  
syfikat skonfiskowano.

## Napad rabunkowy w Lwowie.

(d.). Przy ulicy Kotlarskiej 1. 6 mieszka  
niejak Jakób Danczes. Wczoraj do jego mie-  
szkania wtargnął jakiś osobnik, który Dan-  
czesa uderzył łepem narzędziem w skroń, a  
gdy ten stracił przytomność, zabrał dwa  
metry płótna, 4 metry gurtów niecanych oraz  
7 sztuk drutów sprężynowych, poczem  
zbiegł w niewiadomym kierunku.

Policja stwierdziła, że napastnikiem tym  
był Chaim Leinsieder, tragarz zajęty w bro-  
warze Towarzystwa Akcyjnego przy ul. Kle-  
parowskiej. Za nim policja zarządziła poszu-  
wania.

## Kradzieże w tramwajach.

(d.). W dniu wczorajszym lwowscy zło-  
dzieje kieszonkowi wcale nie próżnowali. Po-  
pełnili oni w wozach tramwajowych aż czte-  
ry kradzieże.

I tak w tramwaju Nr. 9 w czasie jazdy o-  
bok Kawiarni Wiedeńskiej Janowi Strońskie-  
mu, kierownikowi szkoły w Połowicach koło  
Lwowa, wyciągnięto portfel z gotówką 500  
zł. oraz dokumentami osobistymi. Ofiarą też  
kieszonkowca padł wczoraj Mendel Wachtel,  
zamieszkały przy ulicy Źródlanej 1. 32. Temu  
w tramwaju ŻD z kieszeni marynarki skra-  
dziono portfel, zawierający 72 zł.

# NOWY zespół orkiestralny koncertuje w KAWIARNI i RESTAURACJI „REKLAMA”

(dwie Panie i dwóch Panów) — codziennie  
**OBIADY** zdrowotne z 3 dań zł. 1.50. — Abonament tygodniowy 1 mla-  
 słeczny, także do menażek. — **Gorąca Kuchnia do późnej nocy.**  
**SZAJNOCHY 5** (przeznaczone dla Koper-  
 nka i Sykstuskiej. —)

Natomiast wczoraj nie poszczęściło się na-  
 łogowej złodziejce kieszonkowej, Stefanji  
 Dłaczek, zamieszkałej w Lewandówce przy  
 ul. Piastów 1. 7. Ją przytrzymało na gorącym  
 uczynku usiłowanej kradzieży kieszonkowej  
 w tramwaju obok Kawiarni Wiedeńskiej na

szkodę pewnej pani. Taki sam los spotkał Fer-  
 dynanda Jansęgo, zamieszkałego przy ulicy  
 Pijarów 1. 38. Tego przyaresztowano za kra-  
 dzież 20 zł. w tramwaju z kieszeni Michała  
 Mazura z Płuchowa.

statkiem do Oklesznej, w powiecie chrzanow-  
 skim a wrócono prawym brzegiem Wisły przez  
 Brzeźnicę i Wielkie Drogi w powiecie wado-  
 wickim.

## DALSZE SZCZEGÓŁY KATASTROFY.

(rs) Fundusze na cele akcji ratunkowej są  
 obecnie najpilniejszą troską rządu, a min. Racz-  
 kiewicz, który bawi w Małopolsce **pierwsze**  
 znaczniejsze kwoty przywiózł do Krakowa ze  
 sobą, ażeby doraźnie je rozdzielić powodzia-  
 now. Na teren dotknięty powodzią w Mało-  
 polsce wyjeżdżają również ministrowie: rob.  
 publ. Rybczyński, który zajmie się sprawą na-  
 prawy zniszczonych dróg i mostów i min. rol.  
 Janicki.

Województwo lwowskie zarządziło wszy-  
 stkie kroki celem przyścia z pomocą ofiarom  
 klęski powodzi. Wojewoda dr. Garapich, ba-  
 wiąc w Warszawie, uzyskał pomoc pieniężną  
 dla powodzian. Wczoraj wojewoda wyjechał  
 do Sanoka, gdzie spotka się z min. Raczkie-  
 wiczem i z nim razem zwiedzi okolice dotknię-  
 te klęską powodzi.

Wedle napływających informacji groźne  
 wylewy rzek przeszły już swój punkt kulmina-  
 cyjny i wody zaczęły opadać. Istnieją jednak  
 obawy, że wrazie dalszych deszczów, ponow-  
 ni stan się pogorszy.

W sposób najbardziej katastrofalny wylały  
 rzeki Strwiąż, Tyśmienica, Stryj, Opór, Sukiel,  
 Świca, Łuzanka, Bystrzyca, Dniestr i San. —  
**Olbrzymia** — jak na stan naszych komunika-  
 cji — ilość mostów została zniszczona. Wła-  
 dze starają się ratować znaczną część materia-  
 łu dla odbudowy ruin. Dla tymczasowej ko-  
 munikacji udostępniono szereg zniszczonych  
 dróg przy pomocy wojska. Szkody, wyrządzo-  
 ne wylewami drogami dochodzą do sumy kil-  
 kuset tysięcy zł. — Z kolei podajemy garść no-  
 wych wiadomości o sytuacji w różnych czę-  
 ściach kraju.

**Sanok.** Dziś rano min. Raczkiewicz przy-  
 był tu z Krakowa przez Tarnów i samocho-  
 dem zwiedza powiat. Dalsza droga przez Chy-  
 rów-Sambor-Stryj do Stanisławowa, skąd min.  
 przez Lwów uda się do Krakowa.

**Stryj.** Opady ustaly.

**Sokal.** Wylewów niema, ale gdyby deszcze  
 nie ustaly, dopływy Bugu grożą wystąpieniem  
 z brzegów. — **Olbrzymie** są szkody na polach.  
 70 proc. koniczyny i 40 proc. siana przepadło.

**Przemysł.** W 52 gminach obszar zniszczo-  
 ny obejmuje 5.700 hektarów.

**Bóbrka.** Góra piaskowa podmyta — runęła,  
 zasypując kamieniami i żwirem pola na wys.  
 60 cm.

**Kossów.** Fale Czeremoszu uniosły wielkie  
 prywatne składy drzewa. Droga z Kossowa  
 do Żabiego uszkodzona.

**Kołomyja.** Prut podmył i oderwał trzy  
 morgi gruntu w Okrzeszynie. Zalew zagraża  
 bezpośrednio Kołomyji. Prut wzbiera! Pod Ko-  
 łomyją spadły śniegi.

**Zydaczów.** Największe szkody we wsiach  
 pod samym miastem. Wylew Świcy i Dniestru  
 zmniejsza się. **Mosty uszkodzone.**

**Rohatyn.** Trzy gminy ewakuowano z mie-  
 szkańców, gdyż znużają się one pod wodą.

## Z OSTATNIEJ CHWILI.

# Rozprawa przeciw p. Jaegerowi i tow. dnia 8. lipca nie odbędzie się!

O delegacji innego sądu rozstrzygnie Najwyższy Sąd w Warszawie.

(d) Jak wiadomo w sprawie Steigera,  
 posądzonego o zamach na Prezydenta Rze-  
 czypospolitej we Lwowie, oskarżonym pp.  
 Ignacemu Jaegerowi, J. Kornhaberowi, Mak-  
 sowi Glasermanowi i Janowi Dwornickiemu,  
 dołączony akt oskarżenia, którym jest objęty  
 także Mykielecyn, przebywający nadal w wię-  
 zieniu śledczym. Przeciw temu aktowi oskar-  
 żenia obrońcy wnieśli sprzeciw, który jednak  
 przez sąd apelacyjny został odrzucony. Wob-  
 bec tego sąd karny rozpiął rozprawę na  
 dzień 8 lipca br. przed piątym senatem or-  
 rzekającym, a do wniesienia oskarżenia na  
 rozprawie został wyznaczony prokurator Hry-  
 niwiecki.

Tymczasem dziś w piątek rano do sądu  
 wpłynęło pismo, wygotowane przez obroń-  
 ców: dr. Dwornickiego, dr. Greka, dr. Kibi-  
 tze i dr. Pierackiego oraz dr. Landaua z Prze-  
 myśla, obejmujące dwa wnioski, bardzo szer-  
 oko i szczegółowo umotywowane.

Pierwszy wniosek opiewa na  
**zupelne wyłączenie lwowskiego okręgu  
 apelacyjnego**

od przeprowadzenia tej rozprawy, a na wy-  
 delegowanie do tej sprawy jakiegokolwiek  
 innego okręgu apelacyjnego w państwie.  
 Drugi wniosek na wypadek nie uwzględnienia  
 wniosku pierwszego domaga się wycofania  
 tej rozprawy z sądu lwowskiego, a wydelega-  
 nia innego sądu w obrębie lwowskiego  
 okręgu apelacyjnego.

Ponieważ załatwienie tego pisma wy-  
 maga dłuższego okresu czasu, przeto  
**rozprawa dnia 8 lipca br. nie odbędzie się.**  
 Mianowicie najpierw na to pismo obrotów  
 musi oświadczyć się okręgowy sąd karny co  
 do podniesionych motywów i argumentów,  
 a następnie akta odesłać do sądu apelacyj-  
 nego we Lwowie, który całą sprawę ze swo-  
 im wnioskiem musi odesłać do rozstrzygnię-  
 cia Najwyższemu Sądowi w Warsz. wie.

W gmachu sądowym z tego powodu  
 wśród sędziów kursowało zapatrywanie, że  
 w razie uwzględnienia wniosku obrony przez  
 Najwyższy Sąd, do przeprowadzenia rozpra-  
 wy przeciw p. Jaegerowi i tow. delegowany  
 będzie

## sąd w Krakowie lub w Sanoku.

Jak się dowiadujemy, skład senatu pią-  
 tego, który ma przeprowadzić tę rozprawę  
 już poraz trzeci został zmieniony. Najpierw  
 w skład tegoż wchodził radcy: Łukjanowicz,  
 Chlamtacz i Antoniewicz. Następnie na miej-  
 sce radcy Łukjanowicza powołano z sądu  
 handlowego radcę Frankiego, obecnie zaś  
 wycofano r. Antoniewicza, a w jego miejsce  
 desygnowano radcę Giebułtowskiego.

W dniu wczorajszym a i dzisiejszym bar-  
 dzo wiele osób zgł. szalo się w przydzielonej  
 kancelarii sądu po bilety wstępu do sal roz-  
 praw. Niestety biletów takich wogóle jeszcze  
 nie wydawano, a jutro ma być urzędownie  
 ogłoszone odroczenie rozprawy.

# Straszna klęska powodzi. Dalsze szczegóły.

## Ogromniszczenia.

**KRAKÓW.** 2. 7. (PAT). Według szczegó-  
 łowej statystyki dyrekcji robót publicznych  
 w 50 gminach 5 powiatów, a to krakowskiego,  
 wielickiego, katowickiego, bialskiego i krzy-  
 żanowskiego powódź zniszczyła 21.800 mor-  
 gów pól a 47.850 mieszkańców pozbawiła da-  
 chu nad głową lub też bezpośrednio zagroziła  
 łone powiaty, oświęcimski, nowotarski, nowo-  
 sadecki i gorlicki poniosły również olbrzymie  
 szkody. Według prowizorycznych obliczeń  
 szkody w wymienionych powyżej 5 powiatach  
 wynoszą 20 milionów zł. Wojewoda Kowali-  
 kowski zażądał od ministerstwa 200.000 zł. na  
 doraźną pomoc żywnościową po jednym zło-  
 tym na osobę. Dalsza akcja pomocy jest uza-  
 leżniona od rozmiarów katastrofy.

## Poziom wody pod Warszawa podnosi się.

**WARSZAWA.** 2. 7. (PAT) W górnem do-  
 rzeczu Wisły kulminacyjny punkt przyboru  
 wody już minął i obecnie poziom wody zaczy-  
 na opadać. Natomiast w średnim biegu Wisły  
 włącznie do Warszawy woda podnosi się. W  
 niżej położonych miejscowościach Warszawy  
 pracuje kilkuset robotników, saperów i harce-  
 rzy, którzy budują względnie podwyższają  
 wał obronny.

## Min. Raczkiewicz w Małopolsce.

**KRAKÓW.** 2. 7. (PAT) Wczoraj przyjechał  
 tu minister spraw wewn. p. Raczkiewicz. Po  
 konferencji z wojewoda Kowalikowskim, w  
 jego towarzystwie, przy udziale dyrektora ro-  
 bót publ. p. Dudyka wyjechał p. minister do  
 miejscowości objętych powodzią. Wyjechał

Są to Popławniki, Niemszyn i Hanace. W 5-ciu innych gminach zalane pola i łąki.

Stanisławów. Dopływy podkarpackie Dniestru opadają. Zczęły się jednak nowe deszcze. W Tłumackiem rzeka Worona wylała i zniszczyła łąki i pola w 4 gminach m. l. w Ottynji.

Ruch kolejowy na linii St. Sambor-Strzyłki Topolnica został 1 km. na nowa podjęty. Podobnie na odcinku Bachórz-Dynów.

#### EWAKUACJA WARSZAWY?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa: Stolicy zagraża poważnie wy-

lew Wisły, której poziom podwyższa się. Wro praca nad zabezpieczeniem tamy na Wiśle.

Pozatem wydano zarządzenie ewakuacji ludności tych okolic, którym grozi wylew Wisły. Nad Wisłą pracuje kilkuset robotników, saperów i harcerzy, którzy podwyższają wał ochronny.

**KAWA RIEDLA.**

243

## Likwidacja bandy Mitkowskiego.

**Dalsza relacja. — Dwie kochanki. — Ranni przez bandytów. — Grupa pościgowa.**

(d.). Wczoraj lwowska Okręgowa Komenda policji państwowej otrzymała szczegółowe sprawozdanie z likwidacji bandy Mitkowskiego koło Dukli. Okazuje się, że Mitkowski z swoimi ludźmi i kochankami w okolicy Rymanowa przybył jeszcze przed świętami dniami i próbował tam drogę na Żydranową dostać się górami do Czechosłowacji.

Zauważywszy zanadto zmodernizowaną straż celną, na pasie granicznym, cofnął się do Tylawy. Gdy wreszcie jego wywiadowcy nie stwierdzili, że banda jest osaczona przez policję z wszystkich stron, Mitkowski postanowił zupełnie wycofać się z gór aż w powiat łańcucki. Tymczasem jednak w drodze powrotnej zaszedłszy do Nowej Wsi koło

W czasie akcji ostrzeliwania chaty Cysarza, w której schronili się bandyci zostali ranni: posterunkowy Wincenty Szczelma, ranny w nerki i stos pocięzowy, odstawiony do szpitala w Rzeszowie; posterunkowy Piotr Wacht z posterunku w Krośnie, postrzelony w lewy bok, przewieziony został do szpitala we Lwowie; rany postrzałowe otrzymali też posterunkowy Marcin Niściur i wywiadowca Józef Wawrzyniak z Łańcuta.

#### Grupa pościgowa.

W pogoni za Mitkowskim grupą pościgową komenderował nadkomisarz Skarbek. — Udział w tej grupie brali: podkomisarz Wojakowski, wywiadowcy: Józef Wawrzyniak, Jan Sałanowski, Jan Hirny, Teofil Wieliczko, Kaz. Sadza, Jakób Turman, Józef Macura i Marian Żurkowski. Dalej czynnymi byli posterunkowi z różnych posterunków pod komendą swoich komendantów, a to z Barwinka (st. przod. Michał Gdyk), z Miejsca Piastowego (st. przod. Bloch), z Krosna (st. przod. Ambicki), z Iwonicza (st. przod. Jan Stefanik), z Dukli (st. przod. Jan Płociński), z Jędrzejowa (st. przod. Roman Kondel) i z Jaślik (st. przod. Rybakowski). Nadto na ochotnika w pościgu czynnym był Chaskiel Goldman, szeregowiec 22 pułku artylerji polnej, stacjonowany w Gródku Jagiellońskim.

#### Z SEJMU.

Warszawa, 2 lipca. Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu przystąpiono do dalszych obrad nad ustawą parcelacyjną. Rozprawa rozpoczęła się od art. 2.

P. Kawecki przemawia następnie przeciw przepisowi art. 3 w myśl którego można wykonać przymusowo majątek bez pozostawienia wolnych 180 ha w razie uchyleń przeciw ustawie.

P. Sommerstein proponuje pewne modyfikacje w powyższym przepisie.

P. Pluta wnosi, aby wykupem objąć majątki te, które zostały nabyte przez obecnych posłów i senatorów, urzędników Urzędu ziemskiego i ministrowa reform rolnych oraz członków Dyrekcji i Rad nadzorczych uprzywilejowanych instytucji parcelacyjnych.

Przystąpiono do rozpraw nad art. 4. poczem odroczyło posiedzenie do piątku godz. 10.

#### MARZENIA ODWETOWE PRZEWADZA GDAŃSK DO RUINY.

Gdańsk, 2. lipca (AW). „Danz. Volksstimme” zamieszcza artykuł przeciwko niestwierdzonym manifestacjom i pochodom w Gdańsku i nawołujący senat gdański do zgody z Polską.

Setki firm gdańskich znikła z horyzontu — pisać „Danz. Volks.” — 18.000 bezrobotnych napelnia ulice miasta, niedza szerokich warstw ludności przybiera przerażające formy, śmiertelność rośnie. Wszystko w Gdańsku wpadło w szal, na każdym kroku propaguje się ducha odwetowego. Przyszłość Gdańska zależy od dobrych stosunków z Polską. Aby porozumienie mogło dojść do skutku należy przyjąć kres tej propagandzie.

#### ZUCHWAŁY NAPAD BANDYTÓW.

Warszawa. (z) We wsi Huta Aniolów w powiecie łuckim dokonano ub. nocy zuchwałego napadu bandyckiego. Sześciu zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów napadło na dom zamożnego gospodarza Teręza Kwitkowskiego, zrabowało mu większą sumę pieniędzy, poczem wtrącono całą rodzinę do piwnicy i zatarasowano wejście. Dotychczasowy pościg okazał się bezskuteczny.



**Bandyta Maczuga.**

Dukli, w chacie gospodarza Jędrzeja Cysarza został osaczony i zabity wraz z swoim towarzyszem Józefem Muchą.

Ujętego trzeciego opryszka Michała Maczuga oraz dwie kochanki członków bandy

Mitkowskiego, a to 18-letnią Teresę Pótorak i 20-letnią Zofię Schuda odstawiono do sądu w Przemysku, gdzie wszyscy tymi dniami staną przed sądem doraźnym.

**Ranni przez bandytów**

PREMIERA 3 7 1925 „APOLLO“

Najnowszy film włoski wytwórni „Cines“ w Rzymie p. t.

1884

# „KAPRYS UCZCIWEJ KOBIETY“

Wielki wystawowy dramat życiowy w 6-ciu aktach. — W głównych rolach przepiękna i wytworna Polka **Nelena Makowska**, jej partnerem zaś znakomity włoski aktor **Rudolpho Marione**.

## Dzieci szkolne świadkami karczemnej awantury w Sejmie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Wczorajsze posiedzenie Sejmu, na którym jak bardzo zresztą często znalazły się na galerji dzieci należące do wycieczki szkolnej, wypełnione zostało w znacznej części chydą awanturą i padały słowa, których lepiej, żeby dzieci nie słyszały, a w każdym razie nie w polskim Sejmie, po którym wyniosą jak najfatalniejsze wrażenie. Posel Manterys zaczął przypominać posłowi Ballinowi

różne sprawy związane z odbudową, które od dłuższego czasu zalegają w sądzie marszałkowskim. Posel Ballin w odpowiedzi rzucił pod adresem p. Manterysa stek ohydnych wyzwisk. Były one tak grubiańskie, że nie sposób ich nawet pomieścić w druku. Nie umieszczono ich także w stenogramie, zaznaczając jedynie, że Ballin krzyczał tak głośno, że przekrzyczał samego siebie.

## Zemsta zredukowanego urzędnika.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA (z) W Łodzi zaszedł wczoraj niesłychany wypadek, mianowicie około północy, kiedy wiceprezydent miasta, właściciel apteki, **Groszkowski** wracał z teatru do domu napadł

go zredukowany urzędnik Magistratu **Wardynski** i obił go laską tak silnie, iż prezydent upadł na ziemię i zalał się krwią.

## Niema inflacji bilonu!

### Bank Polski nie dopuści do spekulacji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Sprawa emisji biletów zdawkowych przedstawia się, wedle wywodów premiera Grabskiego, w ten sposób, iż dotychczasowa emisja pieniędzy zdawkowych, tj. srebra, bilonu i biletów zdawkowych stanowi zaledwie 60% sumy, która może być emitowana na zasadzie, wprowadzonej przy sanacji skarbu, ustawy monetarnej. Daje się zauważyć nadmiar 50-grosz. niklowych i biletów zdawkowych. Dzieje się to wskutek nierównomiernego rozkładu emisji na poszczególne wartości. Z tego powodu skarbu państwa przystępuje do wycofania z obiegu nadmiaru monet niklowych i jednozłotówek i zastąpienia ich dogodniejszymi odcinkami. W tym celu emisja pieniędzy zdawkowych w lipcu nie będzie powiększona a wypłaty dokonywane będą bilonem i biletami zdawkowymi w granicach sum,

jakie wpływać będą z podatków. Premier Grabski, mówiąc wczoraj na komisji budżetowej i skarbowej zapewniał, że niema inflacji bilonu i że dla skarbu z powodu podwójnego rachunku w Banku Polskim nie nastąpiły żadne trudności. Trudniejsze jest natomiast stanowisko życia gospodarczego w stosunku do bilonu, Bank Polski ma jednak możność opanowania chwilowej spekulacji zwłaszcza, że prezes Banku Polskiego, po swoim powrocie z urlopu, będzie atakował liberalniejszą politykę w tym kierunku. Dalsza emisja bilonu jest wykluczona, chociaż życie gospodarcze potrzebuje większych sum obiegowych, ostatni zaś dekada w Banku polskim zamyka się pewnym plusem i niema dalszego odpływu waluty.

## Konferencja polsko-rosyjska w sprawie Russpolu. Sowjety nie dają niczego, a żądają 50 pr. zysków.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Jak się dowiaduje „Ekspress Poranny“, przemysłowcy polscy prowadzili w Moskwie obrady bez udziału poselstwa polskiego. Zdołano osiągnąć porozumienie w całym szeregu punktów. Ustalono, że kapitał zakładowy Russpolu (mieszanego Tow. polsko-ros) wynosić ma 500 m. l. zł. Strona polska wpłacić ma gotówką 250 m. l. rząd sowiecki jednak go owki wnieść nie chce twierdząc, że

jego wkład stan wie będą koncesje handlowe na terenie Rosji, których wartość obliczają Sowjety na 250 mil. Innymi słowy rząd sowiecki chce zagarnąć 50 proc. zysków jakie da ewentualnie Russpel, operując wyłącznie polskim kapitałem. Trudności na tęczała również sprawa obsady zarządu. Sprawy te mają być rozstrzygnięte dopiero podczas obrad, jakie niebawem mają się rozpocząć w Warszawie.

## Rozruchy na Białorusi sowieckiej.

Warszawa. (AW.) Dzienniki donoszą o dalszych krwawych rozruchach na Białorusi sowieckiej. Partyzanci staczą formalne po-

tyczki z wojskiem sowieckim. W obozach powstańczych pojawiły się tajemnicze odezwę, podpisane K. C. B.

## Ceremonjał ugody Koła żyd. z rządem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Na wczorajszym posiedzeniu plenarnym wybrato Koło żyd. komisję redakcyjną dla ustalenia tekstu przemówienia jakie poseł Reich wygłosi na audyencji prezydium Koła u premiera Grabskiego. Skład delegacji utworzą przedstawiciele poszczególnych frakcji K. żyd. z wyjątkiem sionistycznej partji pracy, która jest przeciwna zawartemu porozumieniu. Na przemówienie posła Reicha odpowie premier Grabski. Porozuci on sprawę żyd. w Polsce i wskaże jakie zarządzenia przedsięwzięć rząd. aby sprawę tę uregulować w myśl zawartej ugody.

## DYREKTOR ZELWEROWICZ ANGAŻUJE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z) Dyrektor Zelwerowicz rozpoczął już angażowanie do teatru Bogusławskiego. W skład jego zespołu wejdą między innymi **Adwentowicz**, **Justian**, **Solska** i **Gronnicka**. Do teatrów szlifiermanowskich wróca **Junosza Stępkowski**, natomiast **Leszczyński**, **Panewiczowa**, główne filary dotychczasowego zespołu **Szlifiermana** przecedzą do Teatru Narodowego.

## Z teatru Wielkiego.

W Teatrze Wielkim wystąpił dwukrotnie jako gość p. **Sowilski**, art. opery warszawskiej. Miałem sposobność słyszeć go w partji Eleazara w „Zydówce“. Operze tej znajdującej się w repertuarze naszej opery polskiej od zarania jej istnienia występ artysty tego dodał niewątpliwie dużo uroku, mimo, iż, zwłaszcza dzięki niezmiennianej przez szereg lat inscenizacji należy opera ta do przestarzałych. P. **Sowilski** okazał się równie doskonałym śpiewakiem, jak i artystą pierwszorzędnym. Głos silny, metaliczny, zrównoważony we wszelkich pozycjach, w jakich się obraca, o szczególnie ładnej górze, doskonała fraza stanowią niezaprzeczone, poważne wartości, jakimi artysta ten rozporządza. Arja w akcie IV-tym zaś śpiewana była przepięknie. Dawno nie słyszałem tak ujmującej jej interpretacji. Jako artysta dał p. **Sowilski** kreację bardzo wyrazistą, przeprowadzoną bardzo konsekwentnie, zalecającą się dobrem wyzyskaniem szczegółów subtelnie opracowanych.

Artystę, zwłaszcza po wielkiej arji wynagrodzono niemilknięcymi oklaskami. Partję Racheli śpiewała p. **Zamorska** pięknie, jakkolwiek widoczna niedyspozycja nie pozwoliła jej rozwinąć całej pełni głosu, zwłaszcza w górnych tonach. Dobrze ze swoich ról wywiązali się pp. **Rotowska**, **Drabik** **Martini**.

P of. **Lesław Jaworski**

## Rozwód z powodu trupiej czaszki.

Zona nie chce żyć z mężem, bo się boi.

(b) Sąd w Edmonton (Alberta) przyznał żonie pewnego lekarza 30 dolarów miesięcznej pensji i udzielił rozwodu, którego żądała, ponieważ mąż jej trzymał u siebie w sypialni trupią czaszkę, mimo jej nalegań, aby ją usunął. Lekarz twierdził, że czaszka jest jego narzędziem pracy i nie może się z nią rozstać.

# Kino „LEW“.

## Dziś i codziennie

# K.R.K. (ROBIETY, KOBIETKI I KARTY)

dramat salonowy w 8 aktach, przeplatany scenami erotycznymi o delikatnej pikanterii. 24114  
W gł. roli demoniczna kobieta-wampir **Niła Naldzi**.

## Kronika bieżąca.

### REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

#### TEATR WIELKI:

Piątek „Księżniczka Czardasza“.

Sobota „Panie Kochanku“ (uroczyste przedstawienie z powodu zjazdu Straży pożarnej).

#### TEATR MAŁY:

Piątek „Dziękus“.

#### TEATR NOWOŚCI

We czwartek, piątek i w sobotę 1=0.

Z TEATRU NOWOŚCI. Dziś w piątek 3 bm. po raz drugi, zaś jutro w sobotę po raz trzeci i ostatni przemiła komedia Fr. Macka „1=0“, która na wczorajszej premierze uzyskała szczerzy aplauz tłumnie zebranej publiczności. Wykonawcy w osobach Gorczyńskiej, Adwentowicza i Justiana byli przyjęci przez publiczność owacyjnie. Począwszy od dziś przedstawienia w „Nowościach“ rozpoczynają się będą punktualnie o godz. 8 wiecz.

(!!) **SPRAWY MIEJSKIE.** Sekcja druga (skarbową) odbyła posiedzenie dnia 23. bm. wieczorem pod przewodnictwem r. m. dyrektora Terenkocze-go. Z Prezydium obecni byli na niem prezydent miasta Józef Neumann i wiceprezydent m. dr. Filip Schleicher. Uchwalono: a) odmówić żądaniu p. Stanisława Sobolewskiego b. dzierżawcy folwarku w Malechowie o wypłacenie odszkodowania za odgańczenie do folwarku w Malechowie wodociągu dublańskiego; b) udzielić Komitetowi budowy domu ludowego w Lewandówce subwencji w kwocie 2000 zł.; c) udzielić Gminie polskiej w Gdańsku subwencji w kwocie 1000 zł. na cele „Domu Polskiego“ w Gdańsku; d) nie uwzględnić rekursu firmy „Autokoncern“ przeciw wymiarowi od utrzymywanego auta osobowego i e) nie uwzględnić rekursu Susanna Bannera przeciw wymiarowi podatku miejskiego od utrzymywanego wozu.

(!!) **SPRAWY MIEJSKIE.** Magistrat m. Lwowa odbył swe tygodniowe posiedzenie we wtorek dnia 30. czerwca pod przewodnictwem prezydenta Neumanna.

Uchwalono przedłożyć Reprezentacji Miejskiej wnioski w przedmiocie zatwierdzenia rachunków miejskiego Zakładu aprowizacyjnego za r. 1924. Udzielono konsensów budowlanych: a) na budowę domu parterowego pod l. 33 A przy ul. Świętokrzyskiej; b) na nadbudowę drugiego piętra pod l. 6 przy ul. Mącznej i c) na nadbudowę pierwszego piętra pod l. 46 przy ul. Tkackiej. Udzielono również koncesji na jedną dorożkę automobilową.

W końcu ukarano: 1) krzywną 50 zł. jednego szynkarza za brak czystości w lokalu i 2) 5 dozorców domów, względnie właścicieli nieruchomości grzywnami od 1 do 10 zł. za przekroczenie przepisów sanitarno-policyjnych.

(d) **NAGŁY ZGON.** Wczoraj na ul. Kazimierzowskiej nagie zachorował Maurycy Berger, targaż, zam. przy ul. Źródlanej 43. Gdy go odwołano do szpitala, zmarł on w drodze. Celem ustalenia przyczyny śmierci zwłoki Bergera odstawiono do Zakładu medycyny sądowej.

(d) **ARESztOWANIA.** Andrzej Horkawy, zamieszkały przy ul. Złotej l. 90 został aresztowany za usiłowaną kradzież w bursie im. Bober-skiej przy ul. Poniatowskiego l. 11. Tak samo do aresztu dostał się Mikołaj Makar, bez zajęcia. —

## Kopernik. Marysienka.

# Madame Dubarry

monumentalny film w 7 aktach. Dzieje słynnej me-trezy Ludwika XV. — W głównej roli: Pola Negri, Emil Jannings, Harry Liedtke i R. Szynceł. — Film ten cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem.

który popełnił kradzież na szkodę Jakóba Miśka z Wodnik koło Bóbrki. Wreszcie policja aresztowała Józefa Stadlera i Pawła Szuppera, zamieszkałych przy ul. Dwernickiego l. 15, którzy brali współudział w kradzieży ciastek na szkodę Feliksa Michotki, właściciela fabryki cukrów.

(d) **PAPRYKARZ W ARESZCIE POLICYJ-NYM.** Wczoraj w stanie pijanym Piotr Paprykarz zamieszkały przy ul. św. Zofii l. 4, wywołał wielką awanturę na pl. Bernardyńskim. Za to policja go aresztowała i osadziła w areszcie.

(d) **DOTKLIWA ZGUBA.** Estera Biłbel, zamieszkała przy ul. Kopernika l. 32, na ulicy w przechodzie zgubiła złotą szpilkę w formie konieczny, wysadzaną kilkoma brylantami.

(d) **PODESWA PONIOSŁA SZKODĘ.** Policja wczoraj aresztowała Tadeusza Fischera, zamieszkałego w Lewandówce, kilkakrotnie już karanego. Skradł on na szkodę Stanisławy Po-deszwy, zamieszkałej przy ul. Zamarstynowskiej l. 1, garderobę damską, wartości 380 zł.

### NA SPŁATY! 1821

poleca P. T. Oficerom, Adwokatom, Inżynierom, Urzędnikom, Nauczycielom (kom) i t. p.

## OBUWIE wszelkiego rodzaju — „MIKADO“, Akademicka 20.

(d) **JEDEN Z OSZUSTÓW ARESZTOWANY.** Przed kilku dniami donieśliśmy, jak to dwaj oszuści, opuszczywszy pakiet rzekomo z piernączkami na ul. Żółkiewskiej, w podstępny sposób Basi Türkel z Tarnopola skradli 40 dolarów. W toku dochodzeń policja stwierdziła, że jednym z tych oszustów był Bernard Bernfeld, znany złodziej kieszonkowy, zamieszkały przy ul. Leona Sapiehy l. 73. Wczoraj policja go aresztowała, a za jego spółnikiem zarządziła dalsze poszukiwania.

(d) **NIEOSTROŻNY ROWERZYSTA.** Rudolf Eisig, zamieszkały przy ul. Zamkniętej l. 4, jechał wczoraj rowerem Nr. 3118 ulicą Marszałkowską. W czasie jazdy tej najechał on na 7-letniego Eugeniusza Jarosza, zamieszkałego w gmachu uniwersyteckim. Skutkiem przejechania rowerem przez nogę i rękę, Jarosz doznał lekkiego uszkodzenia ciała. Pierwszej pomocy udzieliło mu Pogotowie ratunkowe.

(d) **ZNALEZIONE DZIECKO.** Wczoraj restaurator Ignacy Kahane i pomocnik ogrodniczy Jan Ruczałka pod parkanem parku im. Kilińskiego — znaleźli podrzucone dziecko płci żeńskiej, leżące około 3 miesiące. Dziecko to, ubrane w koszulkę i owinięte w poduszeczkę oddano pod opiekę pierwszego Komisarjatu miejskiego.

(d) **WYPADEK W CZASIE PRZEDSTAWIE-NIA.** Ubiegłej niedzieli w Łanach koło Bóbrki — odbywało się amatorskie przedstawienie. W czasie tegoż artysta—amator Jan Dec przestrzelił lewą nogę Józefowi Dulembie. Ranego Dulembę przywieziono do lwowskiego szpitala.

(rs) **NIEMIENIE POSADZONY.** W lutym pojawiła się w prasie notatka, donosząca o gwałcie, popełnionym na Weronice N. przez Natana Künmli. Obecnie — tak się dowiadujemy, sędzia śledczy r. Kosikowski, który prowadził przeciw niemu dochodzenia w lwowskim sądzie karnym, zastanowił śledztwo z powodu braku dowodów. Künmliowi chodzi zatem o rehabilitację wobec władzy szkolnej i kolegów i zrzucenie z siebie ciężkiego zarzutu.

(d) **KRADZIEŻ.** Wczoraj dotkliwą szkodę poniósł Jan Kościński, dozorca domu braci Albertów przy ul. Kleparowskiej 15. Na szkodę jego młanowicie Kazimierz Wróblewski i Józef Soczko, osobnicy bez stałego miejsca zamieszkania, skradli dwa ubrania, bieliznę, różne drobiazgi oraz 8 zł. w gotówce. Obaj oni po tej kradzieży zbiegli w niewiadomym kierunku.

(d) **ARESztOWANIE KIESZONKOWCA.** Policja aresztowała Bernarda Wanga recte Rettla, zamieszkałego przy ul. Pod Dębem 13. Skradł on portfel z kieszeni Leoną Fuhra, kupca przy ulicy Kazimierzowskiej 11.

**SPROSTOWANIE.** Odnosnie do artykułu w „Wiek Nowym“ z dnia 26. czerwca br. Nr. 7200 unieszczonego na 5 str. pod tytułem: „Oskarżył radcę o branie łapówek“ uprasza nas adw. dr. Gieruszyński o sprostowanie, że w sprawie tej zastępuje oskarżyciela prywatnego tj. Zarząd Gminy w Olesku a nie oskarżonego oraz że tomsamem nie przedkładał świadectwa lekarskiego, iż tenże cierpi na gorączkę.

**MANICURES W KASETKACH PO ZŁ. 4.—, 5.50, 6.50, 9.—, 10.50 i 11.—**

sprzedaje taniej niż wszędzie Dom Towarowy „BERGERA“ obecnie F. ALBRECHT, PL. TRYBUNALSKI l. 1. 1732

**Pierścienki zaręczynowe**  
H. GUTTERMAN — Sykstuska 14 24101

## Ku czci śp. prof. Łukasiewicza.

(rs) W sobotę odbyła się na klinice dermatologicznej we Lwowie uroczystość odsłonięcia brązowego popiersia ku czci ś. p. prof. dr. Łukasiewicza wybitnego uczonego b. prof. dermatologii na Uniw. Innsbrucku, a od r. 1898 we Lwowie, znakomitego dajagnosty, twórcy gmachu kliniki. W obecności przedstawicieli świata naukowego i lekarskiego — po odśpiewaniu pieśni przez chór akad. przemówił dr. Andrzejewski i dokonał odsłonięcia popiersia. Nastąpiły jeszcze dwa przemówienia i pieśni chóru.

## Humor zagraniczny.



Imperializm angielski i bolszewicki czyli dwaj rywale o niezaspokojonych apetytach.

(„Pis“, Konstantynopol.)

## Kronika sportowa.

**PRZECIW WEGROM GRA REPREZENTACJA POLSKI** w następującym składzie: Görlitz, Obarczyk, Gintel, Gieras, Spojda, Adamek, Barsch, Kuchar, Garbiel, Szabakiewicz.

Skład nie jest najlepszy — jednak gwarantujący nam, że tak wysokiej klęski jak ostatnio w Paryżu nie poniesiemy.

**PO ZAWODACH POLSKA—WĘGRY** odbędzie się w poniedziałek 6. lipca match międzymiastowy Budapeszt—Kraków.

**TURNIEJ TENNISOWY AZS-U POLSKIEGO** i czeskiego rozegrany w Poznaniu skończył się zwycięstwem AZS-u polskiego 3:2.

#### WYNIKI ZAGRANICZNE.

**PRAGA.** Union Žižkov—DFC. 3:2 (2:1). DFC. przechodzi kryzys z powodu przemęczenia graczy.

**KOLIN.** AFK. Kolin—Sparta (Praga) 1:0 (1:0). Jeszcze jedna gorzka pigułka dla wątpliwego mistrza Czech, któremu unieważniono wygrane zawody 7:0 z Vrsovicami.

O ile Sparta nie wygra ponownie z Vrsovicami zawodów 7:0 — będzie musiała ustąpić pierwsze miejsce Slavii — drugie zaś Victorii Žižkov.

**BUKARESZT.** Meteor VIII (Praga)—Venus (Bukareszt) 5:0.

**FRESZBURG.** SK. Bratislava—Admira (Wiedeń) 2:0 (1:0).

**FREIBURG.** MTK. (Bud.)—FC. Freiburg 3:3 (2:1).

**ZAGRZEB.** FC. Novara—Hask 2:0.

**BARCELONA ZA DOPUSZCZENIE** do ekscesów przeciw rządowi na swoim boisku została zawieszona na sześć miesięcy. Jest to ten ciekawski, że Hiszpanie odwagili się wygwizdać swój własny hymn państwowy, który odegrała kapela jednego ze statków wojennych z okazji rozegrania zawodów Barcelona—Team angielskiej marynarki wojennej.

**DNIA 5 LIPCA GRA AUSTRIA** przeciw Szwecji w Sztokholmie w następującym składzie: — Aigner (Sim.), Reiner (Vienna), Tandler (Rapid), Koch (Adm.), Hoffman (Vienna), Nietsch (Rapid), Neufeld (Hak.), Häusler (Hak.), Horwath (Sim.), Swatosch (Kolonia), Wessely (Rapid).

Jak widzimy Hakoah oddaje do teamu trzech najlepszych swych graczy, a to Nemesa, Häuslera i Neufelda.

**12 LIPCA GRA POGOŃ** z Wisłą w Krakowie ostatnie swe zawody o mistrzostwo Polski. W razie wygranej lub nawet nierozstrzygniętej Pogoń zostaje definitywnie mistrzem Polski.

Klęska Pogoni, która nawiasem mówiąc jest wykluczona — mogłaby walkę o mistrzostwo przedłużyć.

**VIKTORJA ŽIŽKOV** zjeżdża na dwa dni do Lwowa, staraniem I. LKS. Czarni.

Dnia 4. lipca odbędą się zawody z Hasinoneą na boisku Czarnych — zaś 5. lipca z Czarnymi na boisku Czarnych, każdego dnia o godz. 5.30 popołudniu.

Victoria Žižkov stojąca obecnie na trzecim miejscu w mistrzostwie Czech, drużyna oddająca stale połowę swych graczy do reprezentacji Czech, drużyna o doskonałej technice, stała rywalką Sparty i Slavii — daje zupełną gwarancję, że zobaczymy we Lwowie wspaniałą stylową grę.

Victoria Žižkov należy do tej najlepszej trójki czeskich gwiazd footballowych — czego dowód dała przed kilku laty w zawodach z Czarnymi, Pogonią i Polonią w Warszawie.

Gracze tej miary jak Hojer, Sewerin i Medana znani są na całym kontynencie europejskim, jako piłkarze najlepszej miary, szczególnie klasycznym jest olimpijczyk Hojer, który przeszło 30 razy grał w reprezentacji Czech.

**P. KUCHAR TADEUSZ**, kapitan związkowy, będzie zniewolony najprawdopodobniej ustąpić z powodu ujemnego dla siebie wyniku referendum związków okręgowych nad kwestią zaufania.

Nastarczy polski sportowiec musi ustąpić machinałom krakowskiej kluki.

**BIALI—JUTRZENKA.** W niedzielę o godz. 11 rano na boisku I. LKS. Czarni odbędzie się decydujące spotkanie między Jutrzenką, której grozi spadnięcie do klasy B i Białymi — którzy w razie zwycięstwa zostają mistrzami grupy.

#### Z OSTATNIEJ CHWILI.

#### POLSKA—WĘGRY

Z powodu wyiewu Wisły zawody te zostały odwołane.

**POGOŃ** gra w sobotę i niedzielę z Dianą z Katowic.

**SOBOTNIE ZAWODY VICTORIA ŽIŽKOV—HASMONEA** odbędą się o tej samej godzinie na boisku Czarnych.

**TOWARZYSTWO ZABAW RUCHOWYCH** zamknęło okres roku szkolnego 1924/1925 z dużym dorobkiem w wychowaniu fizycznym naszej młodzieży. — 10 szkół średnich ćwiczyło w parku T. Z. R. pod kierownictwem fachowych nauczycieli. Oprócz tych szkół znalazły jeszcze pomieszczenie 4 kluby bezkennne. Przeciętnie 300 osób dziennie ćwiczyło w parku T. Z. R. Współpraca dyrekcji zakładów szkolnych z Zarządem T. Z. R. nie jest jednak jeszcze deklaratywnie skoordynowana i z tego powodu T. Z. R. pierwsza placówka wychowania fizycznego młodzieży we Lwowie kuleje, nie mając materialnego poparcia ze strony dyrekcji zakładów naukowych.

Gdyby każde dziecko szkolne opłacało jedynie 20 gr. miesięcznie na swoje wychowanie fizyczne — Tow. Zabaw Ruchowych mając gotowy już park sportowy, mogłoby go idealnie urządzić i umożliwić wszelkie ćwiczenia fizyczne młodzieży.

Tymczasem sprawa przedstawia się zgoła inaczej — pewne szkoły nie doceniają fizycznego wychowania młodzieży i wogóle od niej nie zbierają minimalnych opłat — inne zaś o ile takowe zbierają — to przeznaczają je na inne wewnętrzne cele.

Oczywista się również głosy, że park T. Z. R. jest dla młodzieży za daleko. Czy nie można poświęcić młodzieży jednego dnia w tygodniu na wychowanie fizyczne?

W dniu ćwiczeń cielesnych można zupełnie wygodnie wyznaczyć lekcje geografii, botaniki, zoologii, ba nawet fizyki — na wolnym powietrzu i przed godzinami gimnastyki odbywać je na wolnym powietrzu. Do wszystkiego trzeba chęci i woli!

Państwa, które tego rodzaju ćwiczenia wprowadziły nie walczą z wrogami młodzieży tuberkulą i demoralizacją jak obecnie Polska. Ćwiczenia cielesne nie przekraczające wystudjowanych granic, są najlepszym hamulcem złego, przeciwnie zaś podstawą dobrego, wśród młodzieży.

**NADESLANE.**

**Wysowa**  
„ZDRÓJ SŁONY“  
szesawa alkaliczna sodowo-słonawa  
przeciw: gruźlicy płuc, rezedmie płuc, dżiszicy oskrzelowej, nieżytom krtań, tchawicy, oskrzeli; — chorobom narządu pokarmowego. — 1545 Ułatwia trawienie. — Do nabycia: Gen. Repr. „Fons. JASŁO, Małopolska“ w Zarządzie Zakładu Wysowa pow. Gorlice oraz we wszystkich aptekach i droguerjach.

**Dr. O. Margulies**  
ul. Asnyka 6. — Leczenie diatermią.  
23670

**F. F. Knauer i Syn**  
Lwów, pl. Kapitulny 2  
poleca: weny, markizety, krepony i opale.  
Dogodne warunki. 1756

Oświadczamy, iż 4 weksle po 200 zł. p. Rosen z Bogdanówki od nas podstępnie wydobyl, i ostrzegamy każdego przed nabyciem takowych. 24109  
Eliasz i Rozalja Płotyca, Lewandówka.

**Adwokat Dr. Leon Riemer**  
przeniósł kancelarię z ul. Zyblikiewicza 31 na PLAC HALICKI 14. 24057

**FOX FILM W POLSCE**  
W tych dniach odbyło się w lokalach Bar... Dyskontowego Warszawskiego ukonstytuowanie się Polskiego oddziału Światowej firmy filmowej Fox Film Corporation Ltd.  
Założycielami firmy są: pp. Generalny Reprezentant Fox Film Corporation, New-York na Srodkową i Wschodnią Europę Juliusz Aussenberg, Dr. Wiktor Mikulecki i Dr. Paweł Korec.  
Dyrekcję objęli: długoletni współpracownik Fox Film Corporation p. L. Szanzer i znany w polskim świecie filmowym p. H. Lebesmann.  
Założenie tej placówki jest dalszym etapem w rozwoju słynnej na świat cały firmy Fox Film Corporation, New-York. Biura firmy mieszczą się w Warszawie przy ulicy Wierzbowej 7. 1865

„KUPON WIECZKU“  
Nr. 15  
Wyciąć i dołączyć do rozwiązania!

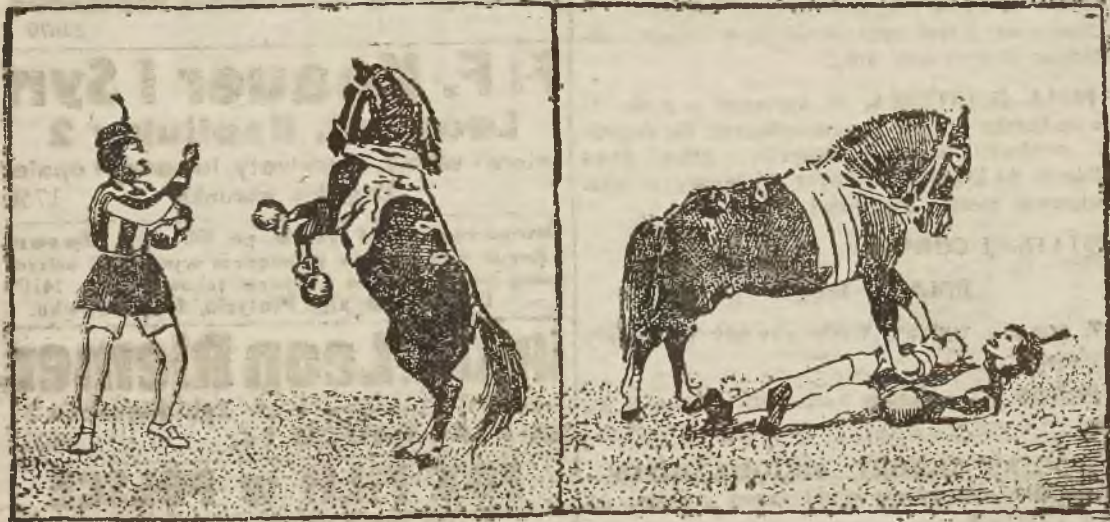
Tragiczny koniec „cygańskiej miłości“.

Kwadrat matelński wśród leśnych stepów. — Cygan na leśniczówce i leśniczy w cygańskiej chatce. — Zazęrosny praktykant. — Cygaro w stęgu siana. — Luna nad lasem. — Niespożyłone pomnożenie kołceki rogów. — Śmiertelny strzał.

Miejscowość Lonyafalwa w Komitacie Nitra, będąca obecnie pod panowanie czechosłowackiem, jest środkiem wielkich lasów, należących do hrabiego Mecenseffy. Nad tym rejonem leśnym sprawował nadzór 45-letni leśniczy, Tibor Tormassy. Wiedło mu się niezgorzel, zwłaszcza iż miał młodziankę, bo zaledwie 18-letni, żonkę Honą. Szczęście małżeńskie kwitło niezemierzonym, aż do odległej o 4 km. wsi Lonyafalwa zawitała wioronna trupa cygańska.

Nie byli to zwyczajni cyganie — włóczędzy, jakich się widuje (co prawda niechętnie) we wszystkich krajach Europy. Cyganie, którzy zawitali do Lonyafalwa, mieli swoją sławę w kraju: Nie tylko umieli kraść precyzyjnie (to potrafi każdy cygan) ale nadto posiadali w swym gronie Jolana i Eresikę Demboriu. On sływał jako doskonały skrzybek, który swego czasu urodą i grą czarował budapeszteńskim, ona występowała tam równocześnie z nim jako tancerka. Oboje zbierali co wieczora sute oklaski i

## Koń jako szampion boksu.



Pewten kłown angielski wytresował małego kucyka w sztuce boksowania. Rycina nasza (z lewej strony) przedstawia kucyka w rękawiczkach bokserkich na przednich łapach, walczącego z kłownem, rycina (z prawej strony) kucyka zwyciężającego kłowna „knocked outem“.

podbijali serce publiczności, przyczem oczywiście — jak to bywa w takich wypadkach — panowie mieli na uwadze tylko tancerkę, panie tylko skrzypka.

Pewne awanturki, w które namiętność wmięszala urodziwego Jolana, zmusiły tę zacną parę opuścić Budapeszt i udać się poza granice Węgier — do Czechosłowacji, gdzie przyłączył się do wędrownego cyganów i wraz z nimi dzielili dołę i niedołę cygańskiego życia.

W wędrowkach tych przybyli do Lonyafalva i tu

spełniły się losy przeznaczenia.

Losy te bywają czasem złośliwe, gdyż tym razem sprawiły, że pan Tibor Tornassy zakochał się w cygance Demboriu, zaś pani Tornassy rozgorzała miłością ku urodziwemu Jolanowi.

Jak się ułożono o obopólne schadzki — niewiadomo. Dość, że zazwyczaj leśniczy zjawiał się w chatce Eresiki o tej samej porze, w której cygan Demboriu gości u pani Tornassy.

Stosunek ten trwał przez czas dłuższy i byłby trwał nadal, gdyby nie to, że w kwadracie małżeńskim zjawilo się

piąte koło u wozu.

Był nim 18-letni praktykant leśniczy u Tornassy'ego nazwiskiem Imre Varady, który od dłuższego czasu potajemnie i beznadziejnie kochał się w swej pryncypałowej.

Latwo sobie wyobrazić, jakie męki musiał znosić młodociany zazdrośnik, nie mogąc przeszkodzić ognistym konkutom cygańskim. — Aż pewnego razu

miarka się przybrała.

Demboriu przybył na schadzke nieco podпиты, a będąc w dobrym humorze, spotkawszy młodego Imre, wyjął z ust zapalone cygare i wtisnął mu je w zęby, mówiąc:

— Weź to, bratku i pal, iono się nie pali!

Jak z tego widać, chytry cygan wiedział o wszystkim. Zrozumiał to i Imre. Oburzony do żywego pobiegł w pole, machinalnie trzymając w palcach owo zapalone cygare. — Gdy sobie uprzytomniał, że w tej chwili zuchwały cygan rabuje mu jego szczęście, zdjęty rozpaczą, nie wiedząc, co robi, wtęknął palące się cygare w suchą kopiec stana.

Momentalnie buchnął jasny płomień. — Wyschnięte siano paliło się jak kupa. Od jednej kopcy zajęty się inne i wkrótce nad lasem wystrzelił słup ognia.

Luna zaświtała w oknach leśnej chatki, —

w której pan Tornassy zabawiał się w towarzystwie ognistej Eresiki. Przerażony Tibor zerwał się i wybiegł na pole. Nie było wątpliwości: Luna jaśniała w tej stronie, gdzie stał dom. Jak oszalały, dopadł swego konia i wskoczył nań jedynym susem. Jednocześnie poczuł coś za sobą: obejrawszy się, urzał Eresikę, która szybsza, niż myśl, skoczyła za nim na grzbiet konia. — Nie mówiąc ani słowa, spał wierzchowca ostrogami i popędził przez las, niby

widma z ballady Burgera.

Przed domem pan Tibor zeskoczył z okrzykiem ulgi. Leśniczówka stała nienaruszoną, więc pożar widocznie wybuchnął gdzieś indziej. Wbiegł do wnętrza domu i stanął jak wryty, ujrawszy obraz, którego się najmniej spodziewał. Lecz zanim zdołał się pomacać po głowie i stwierdzić, czy rogi przybite na ścianie, przeniosły się na jego czaszkę, tuż nad uchem

gruchnął mu strzał.

Hukowi strzelby odpowiedział z wnętrza izby jęk śmiertelnie ugodzonego Jolana, który osunął się do stóp zmartwiałej z przerażenia pani Tiborowej. Tornassy obejrzał się i ujrzał cygankę — stojącą z dymiącą jeszcze fuszą, którą mu zerwała z ramienia. Zamim się zdołał opamiętać, — morderczynie skoczyła na konia i pomknęła w las, wydając okrzyk zemsty...

Od tej pory (a stało się to przed dwoma tygodniami) ponownie usiłnych poszukiwań żandarmerii, nie udało się ująć Eresiki ani jej pobratymców. Zniknęli bez śladu w puszczech Słowaczyny. W Lonyafalva został pan Tibor z żoną i swymi rogami.

## Z kraju:

SOKAL.

EGZAMINA DOJRZAŁOŚCI

w państwowym Seminarium nauczycielskim męskim w Sokalu odbyły się pod przewodnictwem wizytatora szkół p. Mieczysława Żukowskiego w dniach od 15 do 19. czerwca.

Egzamin złożyli następujący uczniowie zakładu: Bilozor Stefan, Błaszczyk Miron, Czerwicz Józef, Dąbrowski Jan, Frank Jan, Frimmel Mieczysław, Głowacki Dominik, Gromko Ludwik, Kochalewicz Jan starszy, Kochalewicz Jan młodszy, Konstantynowicz Kazimierz, Korneluk Bronisław, Koczalkowski Jerzy, Kuczerowski Marcin, Łucyk

Julan, Mazurkiewicz Stanisław, Michałowicz Zenobiusz, Oryszczyn Michał, Sosnowski Aleksander, Siuszkalo Jan, Scholtyszek Józef, Szumilak Czesław, Terlocki Izidor, Wiczkowski Tadeusz i Wilczek Tadeusz. Ponadto użyczył naturę gimnazjalną Schlittler Eugeniusz. Dwóch uczniów reprobowano na rok.

## KALUSZ.

Kalusz w lipcu 1925.

Wszystko rzeki wzięły; wylały Lomnica, Siwka i Czuczawa. Wylawy porobiły niepomnięte od wielu lat szkody, zerwały mosty w Wistowie, Dobrowlanach, porwały za sobą chaty chłopskie, stodoły i stajnie, zabrały siano i zboża zamulili; a to tegoroczne zbiory, a pomocy znikąd!

Jesteśmy odgradzeni wodą, wylana od południowej strony powiatu, który ani na jarmark ani do miasta przybyć nie może, a władza administracyjna z starostą na czele śledzi spokojnie w domu, Wydział powiatowy zaś, który ani mostów, ani dróg nie buduje, ani nie naprawia, bawi się od wielu lat w biurokratyzm i „zafatwia kawałki“.

Zapytujemy p. wojewodę ze Stanisławowa, czy się zlituje nad nami, czy zustruje powiat i zmieni naczelników władz, bo i autonomia i polityka spią snem błogosławionym.

A w miocie Kaluszu?

Naczelnik Sądu daje nam przedstawienie „Wicek i Wacek“, które się kończy o 2-giej po północy, nieliczna publiczność ucieka do domu, zniecierpliwiona i oburzona lichą grą — w gimnazjum miejskim między nauczycielami obraży i rękoczynny — wśród rodziców troska o sify profesorskie, a w Magistracie? Tu prawdziwa komedia. Pan komisarz na urlopie, bo musi dbać o kancelarię notarialną, pan sekretarz ze żoną, kasjenką miejską na urlopie zagranicą, pan wicekomisarz nie ma czasu, bo staruszek-emeryt pełni funkcje dyrektora kasy oszczędności, a panem sytuacji inspektor policji. Rada przyboczna nie obraduje, jest ich 5 — zresztą kto będzie przewodniczył? Pan komisarz i bez urlopu wiecznie we Lwowie lub siedzi w swej kancelarii, a jeśli urzęduje, wyniósł nowe podatki i ciężary, opodatkowuje powiaty, wodę i światło, małuje salony w Magistracie i przygotowuje bankiety i uroczystości. A Wydział sanorządowy i województwo spią i nie wiedzą, zamiast wysłać delegatów na szkontrum i lustrację, by zbadać gospodarkę miejską.

## CZORTKÓW.

KONIEC ROKU SZKOLNEGO.

Od ubiegłej soboty opustoszały budynki szkolne, nauczycielstwo i młodzież rozpoczęła ferie.

W żeńskim Seminarium przyjęto ledwie 45 nowych kandydatek po złożeniu egzaminu wstępnego.

SPRAWY KOLEJOWE.

Spółceństwo czortkowskie zupełnie słusznie czuje żal do władz kolejowych, z powodu niezrozumiałego rozkładu jazdy. Podróż podjęciem osobowym z Czortkowa do Lwowa trwa przeszło godzinę dłużej, niż odwrotnie. Sądźmy, że ta zupełnie niezrozumiała anomalia wkrótce ustanie ku zadowoleniu podróżnych.

SPRAWY OSOBISTE.

Do rzędu najbardziej sympatycznych osobistości Czortkowa należy komendant PKU, p. pułkownik Zborowski. Tembardziej niezrozumiałem się wydaje, że władze wojskowe nie uważały za stosowne mianować go generałem, mimo tego, że od roku 1914 jest ciągle pułkownikiem. Oficer, który w roku 1914 dowodził zwycięską brygadą rosyjską pod Sieniąwą w bitwie z Austriakami, zażył chyba w zupełności po 11 latach rzetelnej i owocnej służby na nominację. Ha.

„Republik unier alles“.



— Pan Prezyden-  
wie, że do tej chwili  
nosiło się czapkę re-  
publikańską na pkiel-  
haubie?

— Tak.... tak....  
Ale ja noszę ją pod  
spodem!  
(„Le Rire“, Paryż.)

**EGZAMINY DOJRZAŁOŚCI.**

W państwowym gimnazjum im. J. Słowackie-  
go złożyli następujący abiturjenci egzamina doj-  
rzałości: Józef Baran, Fanni Brecherówna, Fran-  
ciszek Chmura, Bolesław Czajkowski, Karol Da-  
verio, Józef Fränkel, Czarna Fränklówna, Kazi-

mierz Grzybowski (z odznaczeniem), Tadeusz  
Henzel, Markus Heller, Kazimierz Jagodziński,  
Zygmunt Jurkowski, Wilhelm Kamuda (z odzná-  
czeniem), Jan Kot (z odzn.), Dawid Langholz  
(z odzn.), Oktawia Michałowska, Franciszek Pa-  
wliszak (z odzn.), Edmund Swiderski Karol Til-

linger (z odzn.), Irena Topolnicka, Janina Waktal-  
ska (z odzn.), Józef Weinraub, Emil Rosenzweig,  
Stanisław Herman.

W prywatnym seminarjum żeńskim z pr.  
publiczności: Helena Anweilerówna, Janina Aposto-  
łówna, Walerja Berezowska (z odzn.), Zofja Bu-  
cheltówna, Ewelina Bernatówna, Maria Buczyń-  
ska, Anna Chorostkowska, Ludwika Dancewiczów-  
na, Elżbieta Daverio, Janina Drelichowska, Betka  
Haberówna, Janina Hanczarykówna, Walerja Je-  
żówna, Zofja Juszczałkówna, Helena Hurasekówna,  
Maria Krzesińska, Stanisława Kutówna, Bronisła-  
wa Litarowiczówna, Julia Litarowiczówna, Kata-  
rzyna Litarowiczówna, Zofja Markowska, Dioniza  
Messaroszwina Anna Nakrefkówna (z odzn.),  
Franciszka Noworolska, Stefanja Pieśclorowska,  
Stanisława Skawińska, Janina Stawrowska, Kata-  
rzyna Weissówna, Zofja Wnekowska, Józefa Za-  
morska, Karolina Żukiewiczówna, Eleonora Żukic-  
wiczówna, Eugenia Fedorowiczówna i Janina Mu-  
larczykówna.

Naczelnny redaktor :

**BRONISŁAW LASKOWNICKI.**

Odpowiedzialny redaktor :

**JOZEF KRZYSZTOFOWICZ.**

**OGŁOSZENIA**

**POSEZONOWĄ SPRZEDAŻ  
RESZTEK**

przy korzystnych cenach — urządza od 2. do 6. lipca b. r. firma

**DOM JEDWABIU TURKEL i Ska**

plac Marjański 6—7 (pod kawiarnią „De la Paix“, dawne Kino „Uciecha“).

**Dr. ZYGMUNT SELZER**

do chorób nosa, uszu, gardła i krtani  
przeniósł ordynację na  
**ul. Jagiellońska 1. 7. l. p.**  
Telefon Nr. 27-99. 23908

**Dr. Maksymilian ROLLER**

Specjalista chorób dzieci. Leczenie lampą kwarcową.  
Szczepienie ord. 2—4 Lwów, Kazimierzowska 35.  
Tel. 19.94. 23883

**LEKARZ CHOROÓB WENERYCZ. I SKÓRNYCH**

**Dr. A. NADEL** plac Halicki 1. 7  
(nad kawiarnią Cen-  
tralną) ordynuje od 8—9 i od 12—6. — Tel. 31-30.  
23884

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

**Dr. GOLDSTEIN** b. elew kliniki wie-  
deńsk i berlińskiej,  
ord. 10—12 i 2—5, **Kraszewskiego 3.** Tel. 31-42  
23886

Spec. chorób **Dr. W. Lauterstein**, były elew kliniki  
skór. i wener. dermat. w Berlinie  
**Lwów, Sykstuska 37** (róg Słowackiego). Leczenie  
wiosów, plam, znamion, elektrolizą, lampą kwarcową.  
24019

**Poszukuję pokoju z kuchnią**  
Listy nadsyłać do Adm. „Wieku“ pod „Tysiąc“.  
23955

**Łóżka** żelazne i blaszane z ozdobami —  
**NACZYNA** emaliowane i alu-  
miniowe w najlepszym gatunkach  
poleca 1869

**Marian Kościuk, Lwów, Czarnieckiego 1.**

Tel. 19-61 **HURTOWNIE**  **Te. 19-61 DETALICZNIE**  
**ROWERY WAFENRAD-STEYR,**  
oraz części składowe do wszelkich systemów poleca  
najtaniej tylko firma **JAK. ROSENHANA**, Lwów,  
Akademicka 1. 26. — Własny warsztat repar. Zamó-  
wienia z prowincji odwrotnie. 1683

 **Latarnie**  
**powozowe**  
poleca najtaniej  
**„LUMEN“**  
Lwów, 24113  
Plac Marjański 4. 

**Niebieskie ubrania robotnicze**  
(Ferszalunki) **zł. 13<sup>—</sup>**  
**Szare** 1789 **zł. 11<sup>—</sup>**  
**„Progres“**  
**FABRYKA UBRANÍ ZAWODOWYCH**  
Lwów, ul. Panieńska 25. Tel. 9-49.  
Zastępca zjawi się na każde ządanie.

**Rowery w 16 ratach**  
**Gramofony w 20 ratach**  
tylko u firmy 24120  
**I. Arnold, Lwów, Kazimierzowska 13.**

**Magazyn mÓd „Emilja“**  
**Lwów, ulica Sienkiewicza 2**  
sprzedaje przez krótki czas **KAPE-  
LASZE** słomkowe i czapki skórzane  
w cenie od 5—15 zł. 1758

 **KUPRY WALIZKI**  
Do podróży najta-  
niej w specjalnym  
magazynie wyrobów  
skórzanych i przy-  
borów do podróży  
**„Nerpa“**  
Lwów, Legionów 17.  
(Gmach Ziems. Banku Kred.) 24074

**ROWERY** na dwóch  
kołach —  
dla chłopców od 8 do 16 lat — poleca firma  
**Malwina Immerglück**  
Jagiellońska 17. 24085 Telef. Nr. 17—25.

**Łóżka** żelazne i mosiężne, łóżecka dziecięce  
kraj. i zagr. Łóżka składane rozmaitego  
systemu. Siatki do łózek. Materace sprężynowe.  
Karnisze mosiężne oraz meble wszelkiej jakości  
sprzedaje przez czas wakacyjny  
po cenach znacznie niższych  
**Magazyn mebli STEIL i Spółka**  
**Lwów, pl. Kazimierzowska 28**  
Osobom godnym zaufania udzielamy kredytu. 183

# DAMSKIE PŁASZCZE I KOSTJUMY IMPREGNOWANE od 33 zł.

poleca **MAGAZYN MANNERA**, ul. Sykstuska 2.

Urzędnikom ulgi w spłatach.

24102

Urzędnikom ulgi w spłatach.

## OLKA

Jedyny specjalny skład **pończoch i wyrobów trykotowych** sprzedaje tylko pierwszej jakości **pończochy, skarpetki, rękawiczki** oraz wyroby trykotowe po cenach niskich. **Telefon 1493.** **RYNEK 35**

**A Palaczy! Baczność!**

**B BIBUŁKI cygarotowe prawdziwy francuski papier** 23749

**A D I E ABADIE**  
gatunek przedwoj.  
Wszędzie do nabycia.

**DOBRZE i TANIO PRZERABIA i POKRYWA KŁODRY i MATERACE FABRYKA POŚCIELI LWÓW. KORALNICKA 6.** 23441

**Meble** wszelkiego rodzaju, pojedyncze, jakoteż kompletne urządzenia — najtaniej „DOROTEUM”, Leona Sapiehy 34. 24115

**PIĘKNOŚĆ i POWAB**  
Eliksir skręcający włosy w loki i fale, Brunel nadający cerze naturalny wygląd opalony od słońca, Diament nadający zmęczonym oczom pełon życia diamentowy blask i inne ostatnie zagran. kosmetyczne nowości. Żądajcie katalog, załączając znaczek poczt. LABOR skrzynka pocztowa 61. Bydgoszcz. 1838

**Gramofony w 20 ratach Maszyny do szycia 24 ratach**  
poleca 24121  
**M. Gold, Lwów, Gródzka 22.**

**WOLNE POSADY**

ŚLUSARNIA Sykstuska 10 przyjmie zaraz kilku chłopców z dobrej rodziny. 23761

POSZUKUJE bony (żydówki) do dwóch chłopczyków natychmiast. Kofler, Plac Rzeźni 4; sklep. 23987

POTRZEBA chłopców do nauki — chłopca do posyłek — dziewczynkę umiejącą szycić na maszynie; Fabryka pościeli Koralnicka 6. 24027

UCZNIJA do nauki tapicerskiej poszukuje tapicer. — Ulica Ormiańska Nr. 15; 24001

MPĘCZYŻNA piszący bardzo biegle na maszynie może być zaraz przyjęty; posiada jest na wsi. Zgłoszenia wraz z odpisaniami świadectw do Administracji pod I. W. K. Uprasza się o podanie warunków. 1864

ZAKŁAD trykotarski Obozowa 5 poszukuje paniouki do szycia i nawijania. 23935

DOCHODZĄCA lub służąca zostanie zaraz przyjęta. Gródzka 67. II piętro drzwi 4. 24092;

POSZUKUJE służącą do wszystkiego dobrze umiejącą gotować Kochanowskiego 16. III p na prawo. 24095;

KIEROWNIKA do warsztatu stolarskiego poszukuje firma K: Barański, Wagilewicza 2; Zgłoszenia na miejsce zaraz; 23950

POTRZEBNA służąca do wszystkiego, umiejąca gotować na wyjazd Zgłoszenia od 2-4, Potockiego 34, u gospodarza; 23969

POSZUKUJE zdolną manikierystkę, pod firmę L. Lancer, — Kazimierzowska 29. 24078;

DOCHODZĄCA do sprzątania potrzebna od 10-11. Zgłoszenia Zyblikiewicza 21 drzwi 9. 24076

KWALIFIKOWANA wychowawczyni zostanie przyjęta do 8-letniego chłopczyka. Zgłoszenia Pl. Mariacki 3, Propst. 24064

POSZUKUJE starszą pannę, służącą albo lepszą pokojową. Zgłoszenia między 7-8 wieczorem Zyblikiewicza 24, drzwi 9. 24068

CHEŁOPCA poduczonego przyjęcie Ślusarna Zółkiewska 137. 24089;

KOREKTORKE znająca języki poszukują Zakłady Graficzne Książnicy-Atlasu, Lwów, Czarnieckiego 12. 24075

SZPITAL izraelski przy ul. Rapaporta 8 przyjmie kilka służących. Zgłoszenia u zarządcy. 24073

LEPSZA dziewczyna do sprzątania pokoi potrzebna. Mikolaj 11, drzwi 11. 24069;

BUFFETOWIEC fachowy pracowity, rzetelny, inteligentny, młody potrzebny natychmiast. Brniec, Podhajce. 1877

POSZUKIWANA pokojowa ewentualnie Niemka z dobrymi świadectwami i umiejąca szycić. Ochonek 9, I p. drzwi 4. 24064;

SEUŻĄCA do wszystkiego umiejąca dobrze gotować z świadectwami potrzebna. Zimorowicza 16, II p. drzwi 6. Zgłosz. się od 8-9 rano. 24048;

POSZUKUJE się paniouki do obsługi bufetu kina Apolla. Zgłoszenia tamże. 24052;

PRZYJME chłopcę do posługi w restauracji. Zgłoszenia z grzeszności kiosk Nr. 3 obok kawiarni Wiedeńskiej. 24037;

POTRZEBNY chłopiec lat 16. Skarbkowska 30, sklep. 24010;

UCZNIJA na praktykę przyjęcie warsztat ślusarsko-mechan. Bema 12 B. 24106

PIERWSZORZĘDNA pracownia sukien i kostjumów damskich BRONISŁAWA Przemysł, Rynek 24, poszukuje samodzielnej zdolnej kierowniczkę (z krojem) do robót francuskich i angielskich. 24111

PODRÓŻUJĄCY ODWIEDZAJĄCY SKLEPY PAPIEROWE, GALANTERYJNE, SKŁADNICE otrzymają jako uboczny zarobek kolekcję artystyczną: miniatury, obrazki, pamiątki; palety; talerze; olejno malowane, powinszowania i t.p. na Małopolskie wschodnią. Emil Jarosz, Kraków, Śmiernickiego 7. 1881;

**MAŁŻEŃSTWA**

NOWOŻENCOM poleca obrączki ślubne najtaniej wytwórnia Mandla, Kopernika 14. 23915

RZEMIEŚLNIK lat 30, pragnie poznać kobietę okazalą, niezależną mającą mieszkanie. Cel matrym. Listownie do Wieku pod EGZYSTENCJA. 24090;

**POSAD POSZUKUJĄ**

**Wyszkolona panna biurowa**

pisząca biegle na maszynie, obznajomiona z rachunkowością poszukuje posady. Ewentualnie przyjmie zastępstwo na okres letnich miesięcy. Zgłoszenia pod „Biegła” do Administracji „Wieku Nowego”. 9160

INTEL: panna, samodzielna krawczyni poszukuje szycia na wyjazd na 2-3 miesiące; Zgłoszenia pod INTERES do Adm: Wieku. 23999

PANIENKA z ukończoną szkołą handlową pisząca dobrze na maszynie poszukuje posady stałej lub na zastępstwo. Zgłoszenia Adm. Wieku PRACOWITA ŚRATYŃ. 23692;

OSOBA inteligentna, sympatyczna i merykalna pojechałaby chętnie na letnisko w charakterze towarzyszkę względnie opiekunkę dla dzieci. Wymagania bardzo skromne. Zgłoszenia z grzeszności u WP. Heleny Przystańskiej — Lwów ul. Bema 8. 23943

2 PANNY z 2 i 4 wyda. poszukują jakiegokolwiek posady. — Zgłoszenia piszane do Adm. pod POSADY 23834

ZREDUKOWANY nauczyciel właściciel realności poszukuje posady biurowej, inkasanta lub przyjmie zarząd realności. Zgłoszenia do Wieku pod ZREDUKOWANY. 23652

URZĘDNIK MŁODY POSIADAJĄCY DŁUGOLETNIĄ PRAKTYKĘ W DZIALE PROWADZENIA BIURA POSZUKUJE ZAJĘCIA POPULUBNIOWEGO LUB TEŻ CAŁODZIENNEGO W BUCHALTERII LUB T. P.; DZIAŁE PRZEDSIĘBIORSTWA PRYWATNEGO. ZGŁOSZENIA DO ADM: WIEKU POD „URZĘDNIK”. 9439

BUCHALTER handlowiec z kaucją 1000 zł. poszukuje posady. Zgłoszenia HANDLOWIEC Adm. 24079;

ZARZĄDCA dóbr i leśny, absolwent wyższej szkoły w Czerniowcach, były samodzielny kierownik większych dóbr z tarlakiem i gorzelni w Bukowinie, szuka odpowiednią posadę. Jakób Albrecht, w Brigidau, k. Stryla. 24087

WDOWA inteligentna, zamężna, wiek średni zajmuje się gospodarstwem domowym u jednej osob. Zgłoszenia Wieku Nowy pod SAMOTNA. 24001

AKADEMIK poszukuje posady praktyka farmacji we Lwowie lub na prowincji. Zgłoszenia Koflajaja 1, Antman. 24099;

INTELEKTUALNA parna z lepszej rodziny (izr.) szuka posady jako towarzyszkę lub wychowawczyni do starszych dzieci, najchętniej na wyjazd. Zgłoszenia pod R. S. do Administr. 24100;

MŁODA izraelska swawolnicza pragnie objąć samodzielną gospodarkę. Narodowość obojętna. Listy posyłać na adres: Stanisława Paranka, ul. Nowy Świat 5. 24041;

INTELEKTUALNA żydówka z dobrymi świadectwami w średnim wieku poszukuje zarządu domu. Listy pod K. W. do Wieku. 24041

KOBIETA młoda inteligentna zajmie się chętnie szerszym gospodarstwem. Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod LABOR. 24122;

**NAUKA**

BEZPŁATNE czterotygodniowe lekcje wyrobu dywanów amerykańskich ręcznej roboty rozpoczynają się dnia 4-go lipca, na które zostanie przyjęta ograniczona ilość pań; Lektje od 2-8. Wpisy oraz informacje od godz. 10-12 i od 16-19 w Pierwszej Polskiej Wywodzi Dywanów — Karola Litwinowicza, Lwów, ul: Zyblikiewicza 18; 23698

ZACZYNAM kurs białego haftu. Łyczakowska 14, II p. — Zgłoszenia tylko z rodzicami. 24973

FORTEPIAN do ćwiczeń oraz lekcje. Szezyckich Nr. 3 — Puchalska. 23954

ZREDUKOWANY nauczyciel udziela lekcji w zakresie szkół pow. zeńskich. Łaskawe zgłoszenia listownie do Wieku pod ZREDUKOWANY 23855

KURS TANCÓW w pierwszorzędnej szkole tańców H. Brysłowej zam. Irawithovi ul. Rutowskiego 23 II p. rozpoczyna się z dniem 5. lipca br. wakacyjny kurs tańców salonowych i nowocześniejszych. Wpisy codziennie od 10 rano do 8-mej wieczorem. 23944

MATEMATYKI, fizyki, przyrody, chemii udziela profesor gimnazjalny (też podczas wakacji). Antoniego 7, I p. 3-4. 23891

PARYŻANKA szuka lekcji. Zgłoszenia pisemna do Wieku pod „FRANCUZKA” 23849

SZENKŁÓWNA, PIEKARSKA 44. Kurs przygotowawczy do kwalifikacji, ewentualnie także do matury seminarjalnej od 13. lipca; Znakomite przerobienie programów ministerialnych. Przeszło 1000 aprobowanych. 22361

DYPLOMOWANA nauczycielka przygotowuje do poprawek matury, wszelkich egzaminów z języka francuskiego i niemieckiego, tudzież udziela konwersacji. Długosza 37, II p. 24008

KORREPEJTYTOR do matematyki 4 kl. gimn. i do kompletnego przygotowania z latiny rok bieżący pod odpowiednią pensją na wyjazd lipiec, sierpień pozostawiany. Zgłoszenia listownie do Adm. Wieku pod ŁACINA. 24055;

KWALIFIKACYJNEGO egzaminu kurs od 15 lipca. Wpisy przyjmie Książnica Nauczycielska, Batorego 28, codziennie od 5-7. 24046

ZDOLNY instruktorka gimnazjalny poleca się AKADEMIK Adm: ministracja. 1880;

WYUCZAM wszelkich haftów, filer, wyrobów z włóczki po bardzo przystępnej cenie. Wiadomość Jachowicza 17, II p. na prawo 24123;

**ZGUBIONO I ZNALEZIONO.**

WAC ul. Piekarska, pl. Bernardyński do zł. poczty zgubiłam torebkę popielnicą z zawartością około 60 zł. i drobniagami. Uczciwy znalazca zechce łaskawie oddać do Adm. Wiek. pod J. Z. 24061:

UNIEWAŻNIA się zgubiona książeczka wojskowa wystawiona przez PKU. w Brzeczaniach L. 4892/6 na imię Hryś Miśturak w Dryszczowie, pow. Robatyn. 24046:

**ROZMAITE**

**MOTORY „PERKUN“**  
Semi-Diesel wyrób polski, otrzymały I nagrodę na wystawie w Paryżu, gdyż są pojedyncze ekonomiczne, i bardzo łatwe do obsługi. Na dogodnie spłaty tak motory, jak maszyny młyńskie obrabiarki, pompy, pędnie, prasy, do dachówek i t. p. poleca 24104

**„PILOT“ Lwów, ul. Baforego 4.**  
Setki listów pochwalnych, oraz cenniki na żądanie.

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmuje panie: Asnyka 9, drzwi 2 2266

AKUSZERKA samotna przyjmie panie. Ulica Józefata 3 parter, Deutschman. 26656

AKUSZERKA Sekula przyjmuje panie. Gródecka 49, I p. 23769

1 ZŁ. KOSZTUJE każda reperacja złotnicza wykonana starannie tylko u Mandia, Kopernika 14. 23916

AKUSZERKA przyjmuje panie biednym ustępstwo. Bałucki, Król. Jadwigi 27 23786

POSZUKUJE dzierżawy pokoju do śniadań w Lwowie lub na prowincji, ewentualnie kupić mały interes kolonialny dobrze prosperujący. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wiek. Nowego pod DZIERŻAWA. 24093

WSPÓLNIA finansistów do otwarcia szkoły taniec posażając. Fachowcy nie wymagam. Listowne zgłoszenia do Wiek. pod ARTYSTA. 24041

TOMASZEWSKI tapicer. Osobnikich 9 wykonuje wszelkie roboty tapicerskie po najprzystępniejszych cenach. 24071

PRZEPISYWANIE NA MASZYNE. BIURO PRZY UL. KRASICKICH 20 I PIETRO DRZWI NR. 1 przyjmuję do PRZEPISYWANIA na maszynie SKRYPTY, PODANIA, załatwia korespondencje, TŁUMACZY JĘZYKI OBCE, udziela informacje taryfowe dotyczące przewozu przesyłek kolejowych. 24062:

NIE DALEKO Lwowa jest do zamiany 12 morgów pola i 3 morgi lasu za dom w Lwowie. Listy do Administracji Wiek. Nowego pod znakiem: ZAMIANA POLA I LASU. 24049:

NA NAJTKLIWSZE nogi obuwia wykonuje bardzo ładnie po cennach niskich Julian Janczyszyn, Lwów, Wałowa 7. 24050

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie. Ulica SOBIESKIEGO 30, parter. 23672

AKUSZERKA przyjmuje panie oraz zamówienia. WAŁOWA Nr. 27, parter. 23673

MASAZE WSZELKIEGO RODZAJU LECZNICZE I KOSMETYCZNE WYKONUJE RUTYNOWYMI INTELIGENTNY MASAZYSTA, DŁUGOLETNI PRACOWNIK PIERWSZORZĘDNEJ LECZNICY ORTOPEDYCZNEJ. ZGŁOSZENIA: ULICA LYCZAKOWSKA 36, DRZWI 12. 23979

DO WYDZIERZAWIENIA zaraz ze zbiorom 6 morgowe gospodarstwo, skromne mieszkanie umeblowane, stodoła, stajnia, ogród warzywny i owocowy, las, łąka — okolica Rawy ruskiej; koleje, kościół, szkoła w miejscu. Blizsza wiadomość pod DZIERŻAWA Poczta Lwów 13. 23971

TORBKI damskie skórzane i jedwabne, portfele, teczki na akta wyrabia i naprawia specjalista Barasch, pl. Bernardyński 2. 23914

NA WYJAZD na letnisko! Przerabiam niemiode długie swetry na kamizelki i żakiety — wyrobiam praktyczne wełniane kostiumy od 55 zł. Podrabia się pończochy i skarpetki. Zakład trykotarski Obozowa 5, boczna Pelczyński. 23933

NA DOGODNE SPŁATY! Wykonuje wszelkie roboty w zakresie krawiectwa męskiego według najnowszych żurnali. M. Zuckerkandel, Lwów, Kazimierzowska 47, podwórze. I p. 23890

USUWANIE piegów, wągrów, zmarszczek, nieświeżości cery. Pierwszorządny masaż. KOSMEO, Mikołaja 7 (obok cukierni). 23662

SPÓLNIA z kapitałem poszukuje pierwszorządnej pracownia kilmów. Zgłoszenia do Administracji Wiek. pod „KILIMY“ 23738

DYWANY—KILIMY stylowe, bardzo solidnie robione, rozmaitej wielkości sprzedaje E. Korytkowa, Lwów — Lyczakowska 3. 23740

AKUSZERKA poleca się paniom Leona Sapichy 61, parter 10494

MLECZARNIA Rudenka, Kochanowskiego 14, codziennie świeżo dworskie mleko litr 25 gr., deserowy ser kilogram 60 groszy. 23637

**MIESZKANIA I SKLEPY**

**POSZUKUJĘ MIESZKANIE I 1 POKÓJ UMEBLOWANY**  
czysty z osobnym wejściem tylko na piętrze w spokojnej a powietrznej ulicy najlepiej w okolicy parku. Zgłoszenia (nieanonimowe) poszczególnie do administracji „Wiek“ pod „Urządnik“. 23972

POSZUKUJE się pokoju z osobnym wejściem, ewentualnie z częścią wiktym. Zgłoszenia pod URZĘDNICZKA BUDOWLANA Wiek. 23877

FRONTOWY pokój z komfortem do wynajęcia dla 2 panów lub pań. Tarnowskiego 32. II. p. na lewo. 23795

ELEGANCKI pokój z całym dobrem utrzymaniem dla dwóch lub jednego pana zaraz do wynajęcia. Ochreck 10, desercka wskazuje. 23802

SZUKAM dwupokojowego mieszkania z kuchnią dla dwójki w spokojnej dzielnicy, wprost od gospodarza. Portier Jachara, Piekarska 81, Książka skórne. 23991

POKÓJ z osobnym wejściem zaraz do odnajęcia. — Ulica Murarska 66, parter. 23995

POSZUKUJE pokoju z osobnym wejściem chętnie bez umeblowania. Zgłoszenia: Dwernickiego 3 u portjera: 24014

DWA lub jednego pokoju z kuchnią poszukuje: Adm: Wiek. pod W: S: T: 24021

DWA POKOJE z osobnym wejściem, balkon, bez mebli dla trzech osób od 1: sierpnia na rok do wynajęcia; Okolica dolna Potockiego; Zgłoszenia pod DWA do Wiek. 24003

DO WYNAJĘCIA pokój, osobne wejście; elektryka. Adm: Wiek. Nowego pod RYCHŁO. 24009

POSZUKUJE 2 pokoi z kuchnią od gospodarza. Zgłoszenia listowne pod MERCUR do Adm: Wiek. 23955

POSZUKUJE pokoju lub dwu z kuchnią. Łaskawe zgłoszenia: Gródecka 2 B, Restauracja. 23976

BEZDZIETNE spokojne małżeństwo poszukuje osobnego słonecznego pokoju. Zgłoszenia do biura Sokółowskiego, ul. Jagiellońska pod W. N. 24004

POSZUKUJE się dwóch lub jednego pokoju z osobnym wejściem, możliwie z telefonem w okolicy śródmieścia. — Zgłoszenia pod E. Z. Adm. 24077:

ELEGANCKI pokój umeblowany z osobnym wejściem z wiktym do wynajęcia. Hetmańska 6, II piętro. 24066

POKÓJ jeden może być dwa do wynajęcia. Kleparów, ulica Narzeńska 477, Alibozek. 24081:

POSZUKUJE pokoju z kuchnią ewentualnie większą stancją od gospodarza lub za porozumieniem. Zgłoszenia w sklepie ul. św. Mikołaja 9 24082

POKÓJ słoneczny umeblowany lub nie do wynajęcia. Kępcowa 4, drugie piętro, na prawo. 24039:

INTELIGENTNE małżeństwo bezdzietne, śródmieście przyjmie na mieszkanie chłopczyka z niższego gimn. Ewentualna pomoc w nauce. Z grzeczności Maria Engel, Demsa 6, Lwów. 24056

POKÓJ kawalerski z osobnym wejściem do wynajęcia. Głowackiego 27, II p. drzwi 10. 24054:

POKÓJ umeblowany z utrzymaniem, obsługą i światłem elektr. zaraz do wynajęcia. Wiadomość od 4 popoł. Gliniańska 19, parter, prawo. 24047:

POKÓJ umeblowany ewentualnie dwa, Teresy 2 c, I p. w prawym korytarzu na lewo. 24045:

DO WYNAJĘCIA na lipiec, sierpień pokój etożascko umeblowany dla 2 pań z całym utrzymaniem lub bez. Zgłoszenia do Administracji pod „JOTCE“. 24058:

WSPÓLNY pokój z utrzymaniem dla panny. Na Błonie Z B I piętro. 24069:

DO WYNAJĘCIA duża nóża spokojnej osobie zaraz. Administracja Wiek. pod „CISZA“ 24063

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje 2 pokoi lub 1 bez mebli. Odpowiedź do Adm. Wiek. pod LOTNIK. 24065

POKÓJ słoneczny umeblowany lub nie do wynajęcia. Kępcowa 4, drugie piętro na prawo. 24039:

POKÓJ frontowy z osobnym wejściem, ul. Gliniańska z utrzymaniem lub bez dla 1 lub 2 panów do wynajęcia. Zgłoszenia pod FRONTOWY do Administracji. 24107:

ŁADNY słoneczny pokój z wiktym w górzyściej okolicy nad Dniestrzem, dla konserwatorzaty fortepianu z wyższego kursu na lipiec w zamian za udzielenie lekcji. Blizsza wiadomość Kurkowa, Strzyżki. 24112:

POKÓJ nadający się na biuro lub magazyn w parterze, frontowy, dolna Lyczakowska do wynajęcia. Zgłoszenia pod BIUROPOL do Administracji. 24108:

MIESZKANIA 2-3-4-5 pokojowe i kuchni z komfortem są od zaraz do wynajęcia. Wiadomość Biuro mieszkaniowe, — Krzywa 2. 24124:

SPOKOJNE solidne małżeństwo poszukuje pokoju ewent. z kuchnią z osobnym wchodem przy starszej osobie lub wprost od właściciela. Zgłoszenia do Adm. pod SPOKOJ. 24125

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**ROLNICY!!!**  
Najwyższy czas zamówić Młotarnię z przenośnym motorem „PERKUN“ popędz. 3 — dziennie, obsługa bardzo łatwa, oras pasy, obrabiarki, maszyny młyńskie, maszyny rolnicze, oleje, smary, 24103 pompy, wagi i t. p. poleca „PILOT“ — Lwów, ul. Baforego 4.

MŁYN wodny w ruchu i 2 morgi 360 sążni gruntu za rogatką Lwowa do nabycia. Zgłoszenia do Administracji Wiek. pod „MLYN“ 23739

NA SPRZEDAŻ plug motorowy „Stock“ 60 HP, w dobrym używalnym stanie — niska cena: Zgłoszenia zarząd Podhaczyki, op. Kolomyja. 1678

POWOZY I WÓZKI stale na składzie. Pierwsza Lwowska Fabryka Powozów Michała Byczyszyna, Lwów. — ulica Pelczyńska 9. 1654

DO SPRZEDANIA 2 i pół morga z zasiewem, z budynkami pod białą studnią, piwnica murowana; Kulparków Nr: 94 koło szkoły: 23961

SYFIALNIA i różno sprzęty do sprzedania; Szopkowska 39; Nausadei. 24177

MASZYNA do sprzedania. Pracownia sukien Mikołaja 18 — I; pietro: 24021

FORTEPIAN krótki czarny kryształowy sprzedaje Kolesza — Sykuluska 10. 24026

FORTEPIAN krótki czarny kryształowy oraz pianino kryształowe okazynie sprzedam. Nowacki, Pańska 12. 23878

FUTRO damskie używane z łapek krymskich sprzedam Socki, Akademicka. 23830

DWA piaseczki damskie, eleganckie, tanio do sprzedania. — Wiadomość ul. Kurkowa 5, II p. u WP. Różniczek. 9187

PIANINO „Röster“ czarny kryształowy prawie nowy sprzedam okazynie. Lyczakowska 57, Bazylewicz. 23909

PIEKNA PARCELA w BRZUCHOWICACH, 404 sążni kwadr. pięć minut od dworca, w uroczym położeniu, zadrzewiona, otoczona siatką drucianą do sprzedania za tysiąc dolarów. Powadni reflektanci mogą się porozumieć codziennie od 9-3 w kancelarii afkarm, Sokola 4 w podwórze. lub telefonem; 778. 9187

ZA 1600 DOLARÓW sprzedaje Agencja CELERTAS Lwów. — Jagiellońska 17 dom murowany o 3 pokojach, kuchnia półmorgowym sadem wraz z koncepcją na sklep komercyjny i wyszynk w Borszczowie pow. przemyslański. 24083

GITARE rosyjska doskonała tanio sprzedam. Supińskiego 3, lewy parter. 24091:

OKAZJA! Sprzedam dom piętrowy, stajnia 400 sążni ogrodu: 7 minut od tramwaju. Wiadomość u portjera. Zakład Kulparków. 24097:

AUTO 6-osobowe w dobrym stanie, z limuzyna do zdemontowania tanio do sprzedania. Wiadomość Hotel Zorka u portjera. 24061

WOZ ciężarowy używany 15 metr. udźwigu, na 1 koma sprzedam. Hausnera 1. 24070

SPRZEDAM trzy jampy naftowe, 1600 sztukowe, białe, męskie. Osobnikich 9 I piętro, Tomaszewska. 24072

NIEBYWAŁA OKAZJA! Ważne dla szkół w Lwowie i okolicy. 26 ławek szkolnych na 2 osoby po zł. 20 sztuka zaraz do sprzedania. Wiadomość Plac Bernardyński 17, wejście od frontu. 24067:

MOTOCYKLE Harley Davidson i Neckarsulm 3 biegi. przywózki 1600 w bardzo dobrym stanie okazynie do sprzedania. Oglądać 6-8 wieczorem Janowska 60. młyn. Portier wleka. 24066

MASZYNA do robienia pończoch do sprzedania. Wiadomość Lenartowicza 21, parter, prawo. 24069

RADJO trójlampowe (heterodyna) i aparat fotograficzny rolkowy Erncemna 4,5x6 okazynie do sprzedania. Gołaba 7, lewy parter między godziną 4-5 popołudniu. 24051

WYŻEŁ rasowy 6-miesięczny suczka okazynie do sprzedania. Traugutta 3 popołudniu. 24038

DWA MIEJSCA w grobowcu w pierwszorzędnym miejscu na cmentarzu Lyczakowskim do sprzedania. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod OROBOWIEC. 24110:

MOTOR ropny Derritz 10 koni prawie nowy okazynie sprzedam UNIWERSUM Gródecka 47. 24116

SIKAWKE pożarna na 2 kołach okazynie sprzedam UNIWERSUM, Gródecka 47. 24117

MASZYNY do pisania Adler okazynie sprzedam UNIWERSUM, Gródecka 47. 24119

WIELOKRAZKI oryginalne Lüdersa oraz łańcuchy kalibrowane dostarcza najtaniej UNIWERSUM, Gródecka 47. 24119

DO SPRZEDANIA suknia czarna jedwabna modna nie noszona. Szkarпова 1, I piętro ganek. godz. 10-12. 23898

# TAK TANIO jeszcze nie było

O CZEM WSZYSTKIE P. T. PANIE RACZA SIĘ PRZEKONAC!!! 1771

SUKNIE markizet. . . . . Zł. 9.—  
 SUKNIE crepdech. . . . . „ -25.—  
 SUKNIE ryps. jedw. . . . . „ 14.50  
 Bogaty wybór pończoch po Zł. 1.50 oraz modele sukien crepdech. Koszule Zł. 2.50 poleca znany z taniości na: **EISENBERGA, ul. Sykstuska 12.**

## PIERWSZORZĘDNY MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ „MAISON CHIC”

Lwów, Sykstuska 1  
 urządza z powodu rekonstrukcji lokalu okazijną reklamową sprzedaż o 40% niżej cen fabrycznych.  
 Jako dowód służy nasz cennik:  
 Suknie taft. jedw. . . . . 33— Zł.  
 fularowe . . . . . 31—  
 z surow. jedw. . . . . 38—  
 ryps. jedw. . . . . 21—  
 crepe de chine . . . . . 35—  
 creponowe . . . . . 14—  
 marcocain wełn. . . . . 21—  
 markizet. . . . . 9—  
 wiedeńskie . . . . . 15—  
 Szlafroki wełn. . . . . 8—  
 fulardynowe . . . . . 14.50  
 Szlafroki etaminowe . . . . . 18.50 Zł.  
 Płaszczki zagr. wełn. . . . . 64—  
 rypsowe . . . . . 84—  
 Modele . . . . . 94—  
 Kasaki crepe de chine . . . . . 13—19  
 „ marocain. jedw. . . . . 5—8.50  
 Bluzki markizetowe . . . . . 4—9  
 „ opalowe . . . . . 4.50—7.50  
 „ zefirowe . . . . . 3.50  
 Szale crepe de chine . . . . . 16.50  
 Otrzymał wybór bielizny, pończoch i konfekcji dziecięcej po naszych znacznie zredukowanych cenach.  
**Uwaga na firmę „MAISON CHIC”**

## WIELKI RUCH

powstał w znanym magazynie ponieważ sprzedaje tylko przez krótki czas Suknie lekkie a 9.80 i 12.50. fularowe modele 36.—, KASAKI a 6.90, 9.50 i 14.50. Bluzki białe 5.80, Bielizna 3.80, Reformy 2.50, Kamizelki 10.50, Paracolki 8.50. — Wielki wybór Płaszczki, Kostjumów, Dział Pończoch, Chustek i t. d. **URZĘDNIKOM, WOJSKOWYM, NAUCZYCIELKOM ZNACZNA ZNIŻKA.**

OGŁADAJCIE WYSTAWĘ firmy „MAISON CHIC”

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI TOWAR ZAGRAN.

**„OLLA”**  
 najlepsza hygien.  
**GUMA**  
 pełna gwarancja  
 Wszędzie do nabycia.

Adresy składów podane w plakatach Cena 30 groszy szt.

**DO 24 GODZ.**  
 czyści i farbują chemicznie ubiory męskie i damskie „Oszczędność” Akademicka 26.

**Korzystać z okazji!**

Celem zjednania sobie P. T. Publiczności urządza nowo otworzony **Magazyn ubiorów męskich i DZIECIENNYCH** pod firmą **CLOTHING-HOUSE**

Lwów, Rutowskiego 7 nap. (Katedry)  
 SPRZEDAŻ PO NADER NISKICH CENACH  
 TOWARY TYLKO PIERWSZORZĘDNE.  
 DOGODNE SPŁATY RATALNE. 1853



Od czasu ukazania się prawdziwej ziarnistej, wolnej od kofeiny **KAWY „HAG”** nie używamy innej w naszej rodzinie. Cenimy ją nie tylko dlatego, że jest nieszkodliwą, lecz także dla wymienia tego smaku. — Do nabycia u **M. Wundermana** Lwów, Rynek 19. 1827

**CZYTAJCIE „WIEK NOWY”**

**HAGLE** korbowe fabrykatu zagranicznego dostarcza

**„KOSMOS”**  
**J. STARKMANN**  
 Lwów, ul. Grodecka 47.  
 Tel. 10-26. 23906 Tel. 10-26.

**Ofiary kwasu moczowego**

Artretyk, głównie po nadużyciach w jedzeniu i picciu, musi co miesiąc przeprowadzać kurację Urodonalem, który go zachowa przed atakami podagrycznymi, reumatycznymi i kolkami nerkowymi. Z chwilą, gdy mocz przybiera kolor czerwony lub zawiera piasek, spieszczie po ratunek do Urodonalu.

Podagra  
 Reumatyzm  
 Piasek  
 Arterio-Sclerosa  
 Kwasy

1693

Zatruty przez kwas moczowy, dręczony przez cierpienia, może być uratowany tylko przez **URODONAL CHATELAIN'A** ponieważ URODONAL rozpuszcza KWAS MOCZOWY

URODONAL CHATELAIN'A można nabyć we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Przy kupnie zwracać należy uwagę na firmę wynalazcy CHATELAIN'A.

Generalna Reprezentacja Warszawa, Fredry 4. Tel. 73-53 i 155-39.

**NA RATY!**

**OBUWIE** damskie, męskie i dziec.

**Sandały = Sandały**  
 POLECA W WIELKIM WYBORZE Chrześcijańska Hurtownia obuwia we Lwowie **RYNEK 34** „NERA” we Lwowie **RYNEK 34**